

Dziś
w numerze:

* NAJCZULSZY
PUNKT

* PRACOWAĆ,
A NIE ZAJMOWAĆ
STANOWISKO

* ZAŚWIADCZENIA

* JAK DOSKONAŁIĆ
FUNDUSZ
ALIMENTACYJNY

* STAŁE RUBRYKI

* ROZMAITOŚCI

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączyć się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 18 (8994)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 23 stycznia 1980 r.

Nakład: 140.899

A

Cena 1 zł

XVII Plenum KC PZPR zatwierdziło projekt sprawozdania KC z działalności za okres między VII a VIII Zjazdem partii Przemówienie Edwarda Gierka

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie odbyło się 22 bm. XVII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC — EDWARD GIERK. Na porządku dziennym: zatwierdzenie projektu sprawozdania Komitetu Centralnego PZPR z działalności za okres między VII a VIII Zjazdem partii.

Obrady otworzył Edward Gierek.

I sekretarz przypomniał, że w okresie dzielącym od poprzedniego plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego śmierć wyrwała z szeregu zasłużonych działaczy partii i państwa. Odeszli: członek KC PZPR, I

sekretarz KW w Kielcach Aleksander Zarajczyk i zastępca członka KC PZPR, były I sekretarz KW w Krośnie, ostatnio wiceminister Przemysłu Spożywczego i Skupu Kazimierz Balawajder.

Zebrani uczcili pamięć zmarłych tżiatczy minutą milczenia.

Następnie I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wygłosił przemówienie. (Skrół przemówienia zamieszczamy na str. 2)

Listy i rezolucje z Polski — w ONZ

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki, pisze:

W centrum rozbrojeniom ONZ zostało zdeponowanych prawie 2 tysiące listów, petycji i rezolucji przesłanych w ciągu ostatnich tygodni z Polski do nowojorskiej siedziby Narodów Zjednoczonych przez organizacje pozarządowe, instytucje i osoby prywatne. Pisma te zawierają protest przeciwko decyzjom rozmieszczenia kilkuset nowych wyrzutni rakiet nuklearnych średniego zasięgu na terytorium europejskich państw członkowskich NATO. Pod dokumentami widnieją podpisy tysięcy osób z wszystkich części Polski, reprezentujących różne grupy zawodowe.

Przekazując listy i rezolucje dyrektorowi centrum rozbrojeniom, asystentowi sekretarza generalnego — Janowi Mortensonowi (Szwecja), zastępcą stałego przedstawiciela PRL w ONZ, Henryk Sokalski stwierdził, że są one wyrazem stałej troski narodu polskiego o powstrzymanie wyścigu zbrojeń i doprowadzenie do powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Halny w Karkonoszach

ZIEMIENIA GÓRA (PAP) — Zmieniła się swawietnie pogoda w ciągu miliona dobow w rejonie Sudetów. W górach po długim okresie mroźnej, bezwietrznej pogody zaczął wiać halny, który 22 bm. rano w szczytowych partiach gór osiągnął do 35 m na sek. Wichura powalała wiele drzew tarasując one drogi i szlaki górskie. Okresowo stanęły wyciągi krzesiolkowe w Karpaczu i Szklarskiej Porębie.

Halny przysporzył w rejonach podgórskich wiele pracy drogowcom — wleczura na otwartych odcinkach — nawiewa z pół sniega na jezdnie tworząc lokalne zasy. KRAKÓW (PAP) — We wtorek 22 bm. na południu kraju wytworzyło się bardzo ciekawe zjawisko meteorologiczne. W górach wiał halny wiatr, w Krakowie i Brzesku było najzimniej w Polsce, bo minus 15 st., zaś w Wadowicach, Żywcu i Tarnowie zanotowano zero stopni.

W toku dyskusji nad projektem sprawozdania Komitetu Centralnego glosowali: zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Toruniu — Bolesław Kapijan; zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Krokowskiego PZPR — Jan Gluza; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — Józef Majchrzak; zastępca członka KC, sekretarz KW PZPR w Częstochowie — Mieczysław Przysucha; członek Centralnej Komisji Kontroli Partijnej, I sekretarz KW PZPR w Krośnie — Władysław Kandefer; I sekretarz KW PZPR w Słupsku — Zbigniew Głowacki; I sekretarz KW PZPR w Lublinie — Władysław Kruk.

Uczestnicy dyskusji mówili o przebiegu kampanii

z działalności za okres między VII a VIII Zjazdem, wyrażając aprobatę dla tego dokumentu.

Plenum przyjęło jednomyślnie uchwałę aprobującą sprawozdanie z działalności Komitetu Centralnego PZPR za okres między VII a VIII Zjazdem.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Uchwała XVII Plenum KC PZPR w sprawie sprawozdania za okres od VII Zjazdu PZPR

Komitet Centralny PZPR aprobuje sprawozdanie z działalności za okres między VII a VIII Zjazdem partii i postanawia przedłożyć je delegatom na VIII Zjazd PZPR.

KC zaleca ponadto rozesłać tekst sprawozdania do wiadomości delegatom na poprzedni VII Zjazd PZPR. KOMITET CENTRALNY PZPR Warszawa, 22 stycznia 1980 r.

Ambitne zadania górnictwa węglowego

KATOWICE (PAP) — W Katowicach odbyła się narada kierowniczo-aktywna partynjo-gospodarczego przemysłu węglowego, w toku której na podstawie oceny rezultatów pracy w ub. r. omówione zostały główne kierunki działania na rzecz pełnej realizacji planu 1980 r. i całej obecnej 5-letki oraz dalszego rozwoju górnictwa w perspektywie zadań, jakie wytyczył VIII Zjazd partii.

W naradzie wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński oraz wicepremier — Jan Sydlak. Obecni byli szefowie szeregu resortów, przewodniczący instancji związkowych, centralnych urzędów i instytucji górniczych, rektorzy wyższych uczelni kształcących górnicze kadry, ludzie nauki.

Obecna pięcioletka — stwierdzono — jest okresem znaczącego dorobku polskiego górnictwa. W ostatnich latach średnie roczne przyrosty wydobycia węgla kamiennego sięgają 7,4 mln ton. Wraz ze wzrostem produkcji zaszły istotne zmiany jakościowe w technice i technologii procesów wydobywczych, w poprawie warunków i bezpieczeństwa pracy załóg. Liczba ścian kompleksowo zmechanizowanych zwiększyła się z 200 do 420. W tym samym czasie o 56 proc. wzrosła produkcja krajowych maszyn i urządzeń górniczych, zrealizowano szereg inwestycji zwiększających zdolności wydobywcze przemysłu węglowego. W różnych fazach budowy znajduje się obecnie 8 kopalń, w tym 2 w nowym Zagłębiu Lubelskim; rozbudowa



NA BUDOWIE TRASY TORUŃSKIEJ. Przy realizacji kolejnej stycznej arterii komunikacyjnej — Trasy Toruńskiej — roboty trwają na wielu odcinkach. Główne prace koncentrują się obecnie przy wznoszeniu mostu na Wiśle.

NA ZDJĘCIU: montowana sunniewy do transportu elementów mostu.

CAF — Sokołowski — telefoto

L. Breżniew przyjął J. Chaban-Delmasa

MOSKWA (PAP) — Jak informuje Agencja TASS, Leonid Breżniew przyjął we wtorek na Kremlu przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Francji, Jacquesa Chaban-Delmasa, który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

Jacques Chaban-Delmas złożył we wtorek wizytę w Radzie Najwyższej ZSRR. W rozmowie uczestniczyli przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, Aleksiej Szirikow, deputowani Gieorgij Żukow i Wasilij Zagladin oraz inni przedstawiciele radzieckiej delegacji. Dokonano wymiany informacji na temat działalności parlamentów obu krajów. Wiele uwagi poświęcono problemom światowym i ostatniemu pogorszeniu się atmosfery w stosunkach międzynarodowych. Obie strony wyraziły zdecydowane przekonanie, że konieczne jest przetrwanie niebezpiecznego rozwoju wydarzeń i kontynuowanie międzynarodowego odprężenia.

J. Chaban-Delmas przedstawił swój punkt widzenia na wydarzenia w Afganistanie. Strona radziecka szczerze wyraża postępowanie ZSRR, który zgodził się udzielić pomocy ludowemu Afganistanowi wyłącznie w celu obrony jego suwerenności i

Obraują KSR

Więcej, lepiej oszczędniej

Zadania planu tegorocznego są w dalszym ciągu przedmiotem sesji KSR w jednostkach gospodarczych naszych województw. Dyskutując nad nimi przedstawiciele załóg stwierdzają, że w wyniku różnych uwarunkowań, podstawowym czynnikiem dalszego rozwoju będzie poprawa efektywności gospodarowania. Chodzi zarówno o wzrost wydajności i poprawę jakości produkcji, jak też o oszczędne zużywanie surowców, materiałów i energii.

ZAKŁADY SKLEJEK: NOWE ASORTYMENTY

Pod znakiem dobrego startu w nowym roku obradowała KSR w Zakładach Przemysłu Sklejek w Białymstoku i Elku. To ważny dla tych załóg fakt, gdyż zadania wzrastają o 18 procent ogółem, a w eksporcie o 23 procent. Jak wiadomo, zakłady nasze są poważnym dostawcą sklejek dla przemysłu meblowego, kolejowego, stoczninowego i innych branż. Wiodącym wątkiem w dyskusji było lepsze wykorzystanie nowych maszyn i urządzeń oraz racjonalna gospodarka surowcami. Na uwagę zasługują decyzja o zainicjowaniu w krajowym przemyśle sklejki produkcji nowego asortymentu — sklejki foliowanej i to na polskiej folii. Przewidziano, że będzie zarówno na potrzeby wewnętrzne, jak też na eksport. Ponadto postanowiono zaoszczędzić surowiec drzewny na wartość 6 mln złotych.

skusji było lepsze wykorzystanie nowych maszyn i urządzeń oraz racjonalna gospodarka surowcami. Na uwagę zasługują decyzja o zainicjowaniu w krajowym przemyśle sklejki produkcji nowego asortymentu — sklejki foliowanej i to na polskiej folii. Przewidziano, że będzie zarówno na potrzeby wewnętrzne, jak też na eksport. Ponadto postanowiono zaoszczędzić surowiec drzewny na wartość 6 mln złotych.

BBPPL — BEZ POPRAWEK

Możliwość zmniejszenia kosztów produkcji i poprawy jej jakości były głównym tematem obrad KSR w Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłu Lekkiego. Zgodnie z decyzją przedstawicieli załóg, w tym roku każdy obiekt musi być oddany w takim stanie, żeby nie dokonywano w nim poprawek.

Do ważniejszych obiektów, które załoga przekazuje w bieżącym roku do eksploatacji należą budynki mieszkalne w Zambrowie i Białymstoku.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

z trzech województw

PLENUM WKKP W SUWAŁKACH

Odbyło się w Suwałkach plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej. W obradach wzięli udział sekretarz KW PZPR — Eugeniusz Lubowicki oraz przedstawiciele CKKP — Józef Bujalski. Tematem plenum było sprawozdanie z działalności WKKP w roku ubiegłym oraz określenie kierunków działania i zatwierdzenie programu pracy na rok bieżący. Dokonano ukonstytuowania się komisji problemowych WKKP.

Działalność WKKP w Suwałkach — jak stwierdził w referacji członek Sekretariatu KW PZPR, przewodniczący WKKP Ryszard Łopatecki — była ściśle podporządkowana realizacji zadań wynikających z uchwał VII Zjazdu partii. Kontrolowała się głównie nad dalszym umocnieniem wojewódzkiej organizacji partijnej i jej poszczególnych ogniw. Aktualnie w woj. suwalskim działa poza WKKP dziewięć terenowych komisji oraz przy 36 instancjach — społeczni inspektorzy WKKP. Praca WKKP została pozytywnie oceniana na ostatniej Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Suwałkach.

WKKP w Suwałkach — co znalazło potwierdzenie w dyskusji — ma wiodący udział w zwalczaniu przejawów niepoproszanej władzy demokracji socjalistycznej i praworządności oraz w umacnianiu autorytetu partii wśród szerokiego rzesz społeczeństwa. Przytoczone przez uczestników dyskusji przykłady świadczą, że od członków partii wymaga się więcej, niż od bezpartyjnych członków społeczeństwa i wyciąga się ostre wnioski wobec osób sprzeniewierzających się zasadom moralnym i statutowym w życiu prywatnym i publicznym. Jednocześnie plenum zwróciło uwagę, że niektóre POP okazują nieraz zbyt liberalny stosunek wobec członków wyłamujących się z zasad postępowania, zgodnych z dobrym imieniem członka partii. Plenum określiło kierunki pracy i zatwierdziło program działania na rok 1980. (ceg)

NARADA SEKRETARZY PODSTAWOWYCH INSTANCJI PZPR W ŁOMŻY

Z udziałem sekretarza KW PZPR Teresy Kazmierczuk, 22 bm. odbyła się w Łomży narada sekretarzy ekonomicznych komitetów miejskich, gminnych i miejsko-gminnych oraz I sekretarzy komitetów zakładowych z największych jednostek gospodarczych woj. łomżyńskiego. Na spotkaniu

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Przygotowania do konferencji w Madrycie

HELSINKI (PAP) — Korespondent PAP, Andrzej Nowicki, pisze: Przemawiając na forum towarzyszyta problemów zagranicznych w Helsinkach, minister Spraw Zagranicznych, Finlandii, Paavo Vayrynen przedstawił poglądy swego rządu na kwestie przygotowań do spotkania KBWE w Madrycie. W ostatnim okresie — stwierdził minister — stawia się często pytanie, czy proces odprężenia nie został zagrożony. Ogólna sytuacja między-

narodowa ma niewątpliwie ogromny wpływ na prace, związane z przygotowaniem spotkania madryckiego, jednakże przygotowania te przebiegają wszędzie normalnie. Potrzeba wspierania procesu, wytyczonego w Akcie Końcowym z Helsinek jest dla wszystkich państw — signatariuszy nie mniejsza niż poprzednio. Musimy wychodzić z założenia, że wzajemna zależność między tymi państwami i wspólnota interesów są wystarczająco silne, aby zamianowały się dobrą wolą w Madrycie.

Ramy i treść konferencji madryckiej powinny być ustalone w taki sposób, aby gwarantowały przydatność spotkania jako forum dyskusji i rokowań. Minister Vayrynen podkreślił, że Finlandia będzie dążyła do tego, aby efektem spotkania w Madrycie był rzeczowy i bogaty w treść dokument końcowy.

124 osoby poniosły śmierć w katastrofie samolotu irańskiego

TEHERAN (PAP) — Irański samolot pasażerski typu Boeing 727 rozbił się w poniedziałek w górach Elborz, leżących na północny wschód od Teheranu. Samolot leciał z Meshedu, wioząc pasażerów i ładunek, wioząc także uczestniczył w uroczystościach w miejscowości swiatyni sytyckiej. Wieża kontrolna lotniska utrzymała kontakt z załogą samolotu w 50 min. po jego starcie. Radio Teheran podało we wtorek, że ze szkatki irańskiego samolotu pasażerskiego, który rozbił się w górach Elborz, wydobyto dotychczas zwłoki 80 osób. Na pokładzie samolotu znajdowały się 124 osoby, wszystkie — z wyjątkiem kapitana — narodowości irańskiej. Trwa dalsza akcja ratownicza. Agencje prasowe pisały, że prawdopodobnie nikt nie ocalał. Jak dotąd nie podano przyczyn katastrofy. Wiadomo jedynie, że panowały bardzo złe warunki atmosferyczne.

75 rocznica urodzin K.I. Gałczyńskiego

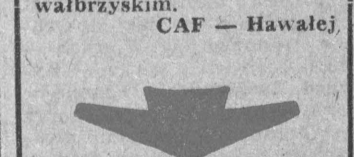
WARSZAWA (PAP) — Przed 75 laty, 23 stycznia 1905 r., urodził się Konstanty Ildefons Gałczyński — jeden z najwybitniejszych poetów polskich naszego stulecia. Pisać zaczął jeszcze w latach szkolnych. Debiutował w 1923 r. wierszami ogłoszonymi w czasopiśmie literackim. Z okresu jego wczesnej twórczości pochodzi m. in. groteskowo-satyryczna opowieść „Porfirion osiekł czyli klub świętokradców”, wydany w 1929 r. i opublikowany w rok później poemat „Koniec świata — wizje świętego Ildefonsa, czyli satyra na wczelność”. Do najwybitniejszych utworów poetyckiego okresu utworów poetyckiego zaliczany jest pochodzący z 1938 r. „Bal u Salomona”.

W 1938 r. poeta stał do walki z reżimem hitlerowskim należą do jego utworów „Kara niemiłosierna” (wiersz), do 1945 r. więziony był w obozach niemieckich, głównie w Altenrabow. Do kraju wrócił w 1946 r. Okres wojny i pobytu na Zachodzie upamiętnił się w jego poezji wierszami treści patriotycznej (m. in. „Pieśń o żołnierzach z Westerplatte”, „Pieśń o fladze”) i nostalgicznymi lirykami. Pierwsze lata po powrocie do kraju to przede wszystkim publikacja w latach 1946-1949 w „Przekroju” „Zielona Geś”, cykl miniatur w formie scenicznych opartych na groteskowo-naturalistycznym dowcipie, który zdobywał niebywałą wprost popularność wśród czytelników, to także czas „Za-

czarowanej dorozki”. „Kolejkiwoły” i „W tym krótkim, już niestety, okresie powojennej twórczości Gałczyński jest przede wszystkim lirycznym. Powiata poematy, jak „Nłobe” i „Wit Suwoszy” oraz piśmiotwo przed śmiercią „Pieśń o twórczości K.I. Gałczyńskiego” uznano za jedno z najoryginalniejszych zjawisk w polskiej poezji XX w. Zdobyła sobie ona szereg rezonansów społecznych. Wznawiane co roku lony jego utworów przekroczyły milion egzemplarzy ogólnego nakładu. Wiele wierszy tłumaczonych było na języki obce m. in. angielski, francuski, japoński, niemiecki, norweski, rosyjski, czeski, słowacki, węgierski i włoski.

Trwają ferie

Wesoło upływa czas na feriach zimowych. NA ZDJĘCIU: dzieci na feriach zorganizowanych przez Urząd Wojewódzki z Wrocławia w Złotnie k/Dusznik Zdroju w woj. wrocławskim. CAF — Hawatej.



pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. DZIS — zachmurzenie duże z przegórnieniami, miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna od 0 do -2 st., minimalna od -4 do -6 st. Wiatr dość silny i silny, południowo-wschodni i południowy. JUTRO — miejscami opady śniegu i mrogu z deszczem, silne ocieplenie. DZIS imieniny: Ildefonsa i Rajmunda. (sica)

PASZE PASZE PASZE PASZE PASZE

... Brak istotniejszego postępu w produkcji roślinnej wywołał konieczność dużego importu zbóż i pasz. Dlatego zwiększenie produkcji zbóż i pasz jest głównym zadaniem rolnictwa w najbliższych latach... Należy dążyć do tego, aby do 1985 roku zrównoważyć saldo importu i eksportu produktów żywnościowych i pasz.

(Z Wytocznych KC na VIII Zjazd PZPR)



Ferma krów w WOPR Szepietowo znajdująca się pod oceną użyteczności mlecznej. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

SKR w Baniach Mazurskich — przykład rozumnego gospodarowania

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Baniach Mazurskich należy do tych, która — oprócz świadczenia usług rolnikom — uprawia własne grunty i hoduje trzodę. Czy tuż świnń jest dla tego SKR-u opłacalny? Jak spółdzielnia zorganizowała własną bazę paszową? Mówią na ten temat: dyrektor SKR — EUGENIUSZ SZYMAŃSKI oraz specjalista d/s produkcji zwierzęcej — PIOTR MACZUGA.

— Liczenie kosztów jednostkowych uważamy za podstawowy czynnik informujący o tym, czy produkcja opłaca się, co wpływa na jej podrobiecie bądź potaniecie. W 1979 roku kilogram przyrostu żywca wieprzowego kosztował 47 złotych, to jest mniej niż średnio w krajowej gospodarce społecznej. Co na to wpłynęło? Nie przesadzamy z sypaniem pasz treściwych, a więc najdroższych i w dużej mierze kupowanych za granicą. Na 1 kg przyrostu żywca przypada u nas 4,6 kg, podczas gdy przeciętnie w eskaerach całego kraju — 8,3 kg ziarna. Zatem dwa plusy po naszej stronie — powiada E. Szymański.

— Koszty żywienia obniża nam znacznie stosowanie ser-

watki. Codziennie wozimy z gódnajskiej mleczarni (26 km) cztery tysiące litrów. A mimo wszystko jesteśmy pewni, że koszty produkcji żywca wieprzowego można jeszcze zmniejszyć. Otóż posiadamy kombajn do zbioru ziemiaków, ale w 1979 roku ta droga maszynowa w ogóle nie była używana. Bo... nie posiadaliśmy i nie mamy nadal odpowiedniego do niej ciągnika (C-385), a tylko taki uciągnie kombajn na naszych polach. Stąd mogliśmy uprawiać jedynie kartofle na obszarze 10 ha, a powinniśmy na kilkakrotnie większym — twierdzi P. Maczuga.

Kierownictwo spółdzielni usilnie prosiło, by tej ostatniej wiadomości nie publikować. Dlaczego? Bo WZKR w Su-

walkach może mieć do SKR-u pretensje o szczere przekazanie prasie mało popularnych informacji. Nie mogliśmy prosić o spełnienie, bo: czy „fachowcy” rozdziałający deficytowe maszyny nie wiedzieli, że kombajn na kartofliki pociągną „konie mechaniczne” o odpowiedniej mocy? Czy liczyli, że jakoś tam będzie? Trudno zgodzić się z elementarnym brakiem logiki w postępowaniu w tym konkretnym przypadku

Mimo niedostatku ziemiaków, bądź co bądź ciągle podstawowej karmy w żywieniu trzody, spółdzielnia w Baniach odchowująca jednorazowo 230 sztuk świnń, może pochwalić się dodatnim bilansem zbożowym. Rocznie produkuje się tutaj o około 600 kwintali ziarna więcej, aniżeli wynosi zużycie własne. Zboża zajmują blisko połowę wszystkich upraw, a przy tym pionują zupełnie przyzwoicie. Jeżeli mielibyśmy szukać przykładów w miarę racjonalnego gospodarowania paszami i prawidłowego rozumienia wagi rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwach rolnych, to SKR w Baniach stanowi przykład godny naśladowania.

Kukurydza zamiast mieszanki

Nie ulega wątpliwości, że najmniej oszczędna gospodarka paszami treściwymi występuje w tzw. fermach przemysłowych, gdzie tuż świnń oparty jest wyłącznie na mieszankach zbożowych. Tu najwięcej marnuje się białka. Ten typ tuż można spotkać w sektorze uspołecznionym, a zwłaszcza w wielu SKR, spółdzielniach branżowych, posiadających mało ziemi.

Dobrym wyjściem z tej sytuacji może być okazywanie tuż kiszonką z kolb kukurydzianych lub z całych roślin z dodatkami mieszanki treściwych. Tego typu doświadczenie już drugi rok prowadzi się w chlewni WOPR w Szepietowie. Pozytywnie go ocenia zarówno bezpośrednio nadzorująca chów świnń — Zofia Luniewska, jak i zastępca dyrektora d/s produkcji — Bohdan Oleśiewicz.

Oto ich opinia: Przy żywieniu świnń wyłącznie paszą treściwą zużywa się około 6 kg na kilogram przyrostu. Prawie połowa ilości białka z tej dawki jest wydalana z organizmem, krótko mówiąc — marnuje się. Trzeba więc zmniejszyć dawkę paszy treściwej, dodając w zamian paszę energetyczną, w tym przypadku kiszonkę z kolb. W chlewni szepietowskiej dzięki kukurydzy dawkę mieszanki na kilogram przyrostu zmniejszono do 4,2 kg.

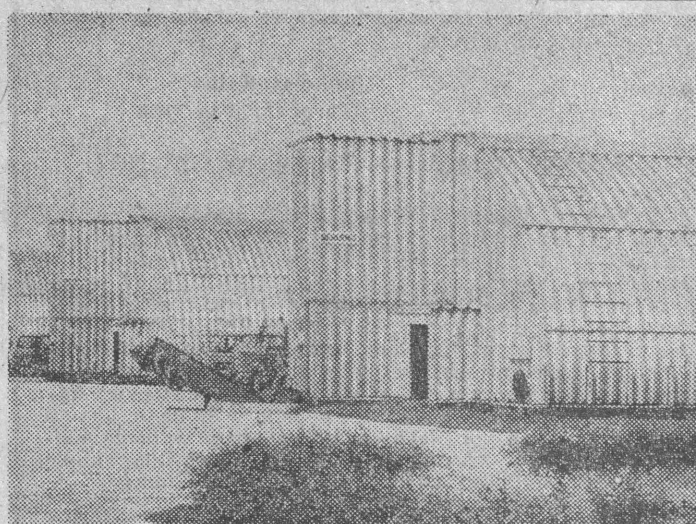
Zamiast kukurydzy mogą być oczywiście ziemniaki. Ich uprawa jest o wiele bardziej pracochłonna, a tym samym droższa. W dużych obszarach gospodarstw państwowych, przy niedostatku siły robo-

czej, ma to ogromne znaczenie. Kiszonka z kolb kukurydzianych może mieć zastosowanie nie tylko w sektorze uspołecznionym. Jeśli rolnik gospodarzy z ołówkiem w rękę, też zrezygnuje z ziemniaków na korzyść kukurydzy.

Jednakże zdaniem fachowców przy uprawie kukurydzy muszą być spełnione określone warunki. Najlepiej nadają się do tego odmiany wczesne, o krótszym okresie wegetacji, takie, które wykształcają kolby przed przymrozami. Ze zbiorem kukurydzy nie należy się spieszyć. W okresie dojrzewania ma ona mało włókna, a więcej białka.

Powszechnie popełnianym błędem jest pogódź za wysokością plonu. Cóż z tego, że zbieramy 700 q z hektara, jeśli w większości będzie to woda. Kukurydza zawiera najwięcej składników pokarmowych przy plonie 500—550 q z hektara.

Zatem kukurydza jest doskonałą paszą nie tylko dla bydła. Doświadczenie w Szepietowie potwierdza jej przydatność w tuż świnń. Rysuje się więc możliwość zastosowania dużych ilości biał-



Silo paszowe na kiszonkę w PGR Borck. Fot. Roman Eysionek

— Ujemny bilans paszowy, tak w kraju jak i województwie, nakazuje liczyć się z każdą porcją karmy dla zwierząt. Jedną z rezerw paszowych, nie w pełni wykorzystanych w Białostockiem, jest czerstwe pieczywo, a także odpadki pokonsumpcyjne.

— Należałoby podkreślić, że czerstwego pieczywa nie po-

konsumpcyjnych odbierali — i biorą nadal — prywatni gospodarze.

— Mimo wszystko ciągle znaczną ilość tej cennej karmy dla zwierząt nie trafiają do chlewni. Prawie każdy z mieszkańców miasta potwierdzi, że jeśli na klatce schodowej w jego bloku nie stoi specjalny pojemnik, to suchy chleb wyrzucić na śmietnik. Tak dalej być nie może. — Metodami administracyj-

Tuczniak za pół darmo

wino w ogóle być, ale przecież wystarczy, gdy chleb bądź bułki poleżą w sklepie dzień, dwa, a pojawia się problem zwrotów. Znaczne ilości, zwłaszcza pieczywa, marnują się również w wielu domach. Nie zawsze kupuje się akurat tyle, ile potrzeba. I wtedy wylania się kwestia: co zrobić z reszta?

— Szósty już rok obowiązuje zarządzenie premiera polecające prowadzenie zbiórki odpadków pokonsumpcyjnych oraz ich zagospodarowanie. W tym czasie tylko w Białymstoku co roku gromadzone 500 ton czerstwego pieczywa oraz około 80 ton innych odpadków, pochodzących ze stołówek pracowniczych, restauracji, bufetów. Dodając niewielkie ilości pasz treściwych do zebranego pieczywa tuczono — dosłownie za pół darmo — 500 sztuk trzody chlewniej. A te dane nie są i tak precyzyjne; bowiem część resztek

HENRYK JAŻWIŃSKI z-ca dyr. Wdziału Rolnictwa Leśnictwa i Skupu UW w Białymstoku

Kolumnę opracowali: Zofia Jadczyk, Henryk Kin

Najczulszy punkt

Kto zna takie województwo, ba, gminę, gdzie zbywałoby pasz? O brakach karmy dla zwierząt mówi się w kraju od wielu lat. Dlaczego rolnictwo produkuje za mało kiszonek, siana, zbóż? Jakże są tego skutki dla całej gospodarki żywnościowej?

Pierwsze pytanie, stawiane niemal codziennie i wszędzie, samo w sobie jest niecisłe. Otóż gdyby zabrać do bilansu paszowego przeciętnego pegeeru, gminy, województwa, kraju, to okazałoby się, że paszy łościowo nie brakuje. Biorąc pod uwagę normy żywienia zwierząt można stwierdzić, że w polskim zbożu, trawie i burakach jest dość węglowodanów, zaś deficyt dotyczy białka. A zatem niewłaściwa struktura produkcji roślinnej rzutuje na ogólny stan; niedobór białka nie pozwala w pełni wykorzystać zwierzętom węglowodanów, a w konsekwencji obniża efekty hodowlane. Bydło i trzoda zjadają więcej niż trzeba, rosną wolniej niż powinny.

Czy o tym fachowcy nie wiedzą? Wiedzą dobrze, bo przecież dzisiaj bilansu białkowo-energetycznego uczy w szkole podstawowej. Jeszcze dwadzieścia lat temu, tak w kraju jak i w każdym województwie, powstały całkiem rozsądne programy intensyfikacji produkcji roślin wysokobiałkowych, między innymi zbóż, a zwłaszcza pszenicy, jęczmienia, następnie — soi i bobiku, roślin motylkowych i traw. Pytałem ostatnio w jednym z urzędów wojewódzkich, który z tych kilkunastu dokumentów został zrealizowany w pełni. Odpowiedziano: żaden!

To jednak nie opieszałość czy niechęć tego czy innego województwa. Dr Tadeusz Kazmierczak z Zespołu Efektywności Wykorzystania Materiałów Urzędów Gospodarki Materiałowej na łamach „Życia Warszawy” (z 13 grudnia 1979 r.) powiedział: „... Od 1960 roku ani jeden program wycinkowy z gospodarki żywnościowej — co sprawdzałem nie tak dawno — nie był zrealizowany do końca. To jest nasza słaba strona, nie umiemy realizować nawet najlepszych programów”. I dalej padł taki argument: o ile w Europie żyto i kartofle zajmują w strukturze zasiewów średnio co dwadzieścia hektar, to w Polsce... co drugi.

Najłatwiej w takich przypadkach winę za niepowodzenie rzucić na niesfornego chłopca i wytknąć mu: jakże on uparty! Uprawia co chce, a nie co trzeba. Ale to sprawa poważniejsza. Od szeregu lat całe rolnictwo nie osiąga widocznej poprawy w plonowaniu zbóż, a nierzadko odnotowuje się regres. Jeszcze w ubiegłym roku w jednym z białostockich kombinatów rolnych — a kombi-

nat to zlepek co najmniej kilku pegeerów — zebrano niecałe osiem kwintali ziarna z hektara. Nawożenie mineralne pół kartoflanych w minionych dziesięciu latach wzrosło w kraju czterokrotnie, plony natomiast — co roku przeciętnie zwiększały się o jeden kwintal. Jeśli jest pod dostatkiem nawozów, to gospodarz nie może kupić dobrych nasion. A gdy już wszystko zgromadzi w stodole, kółko rolnicze nie przysię traktora. Słowem — pełne wykonanie programu, to cały kompleks spraw do załatwienia. Jednak — jak widać z trybu warunkowego — do dokonanego droga wyboista.

Teraz pora powiedzieć, co się kryje za brakami pasz wysokobiałkowych. Krowa zamiast pięciu tysięcy litrów mleka rocznie — a takie są jej biologiczne możliwości przy umiarkowanym racjonalnym żywieniu — daje połowę tego. Świnia zamiast po sześciu — siedmiu miesiącach waży 120 kg, na osiągnięcie tej wagi potrzebuje 410 dni. A kura, która powinna znieść co dwa dni jajko (nie bładźmy wybredni jak Anglicy, którzy nauczyli własne kury znieść jedno jajko dziennie), znosi dwa w tygodniu. I w końcu: koszty produkcji kilograma mięsa i litra mleka, które nie powinny przekraczać cen skupu, bo to po prostu będzie nierentowne, w istocie są w części gospodarstw wyższe dwa a nawet pięć razy. To głównie cena nieracjonalnego żywienia i prymitywnego odchowu zwierząt.

Dzisiaj dużo mówimy o poprawie efektywności produkcji rolniczej. Kluczem do sprawy może być w pierwszym rzędzie dostatek białka w paszy, której wcale nie trzeba sprowadzać z Kanady. Będzie więcej własnych pasz wysokobiałkowych — będą niższe koszty produkcji żywca i mleka, będzie tych artykułów więcej.

To stwierdzenie nie wzięło się z nieba. Dowodów, że tak właśnie może być, dostarcza codzienna praktyka. WOPR w Szepietowie drugi rok część zbóż w żywieniu trzody zastępuje kiszonką z kukurydzy. I świnie mają się dobrze. Jan Świecki z Wdziałka po pół roku hodowania tuczniaków odstawia je do geesu i znakomicie na tym zarabia. Dwa pegeery z Suwalskiego zamiast pewnej porcji ziarna podają zwierzętom kwasu tlenoszczowego. Oszczędzają zboże, a byki rosną szybciej. Czy rozumna i tania gospodarka paszami można upowszechnić? Czy można krowom dawać mniej, a doć więcej? Czy są inne — istotne — bariery hamujące postęp w hodowli?

Wymiany poglądów na ten temat nie zamkamy.



Nowocześnie urządzone chlewnia z wybiegami dla trzody chlewniej. Własność Jana Świeckiego z Wdziałka II, w gminie Zambrów. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Umieć chodzić koło świnń

JAN ŚWIECKI z Wdziałka II przygotowywał się do chowu świnń przez dwa lata. Zakupił podręczniki o żywieniu, zapobieganiu chorobom. Jest tego spora biblioteczka. Potem zaczął praktykę przy czterech maciorach. Ważył je, zapisywał przyrosty. Karmę wydzieliał jak w aptece. Dostawały tyle, ile trzeba. Też tak wie, że białka trzeba dać tyle, ile przewidują normy. Bogatszy o tę edukację zbudował chlewnię na 20 macior z przychówkiem. Sciągnął synów starszego z posady w Warszawie, młodszy akurat ukończył szkołę średnią. Zainicjował rodzinny zespół. Ojciec zajął się żywieniem i pielęgnacją, synowie produkcją pasz.

Chlewnia tego gospodarza znana jest w gminie Zambrów, chociaż innych dobrych rolników tutaj nie brakuje. Nieków tutaj nie brakuje. Oficjalnie czasem przywozi okazyjnych gości, niech popatrzą na rolniczą potrafią. Ogrzewa Stacja Hodowlą Zwierząt w

Białymstoku przyznała ostatnio Świeckim dyplom „za wybitne wyniki w ocenie użyteczności rozplodowej loch oraz za uzyskanie średnio po 22,6 prosiąt w roku od lochy”.

Świeckiy są w trudniejszej sytuacji, niż hodowcy tuczniaków. Tu każda grupa zwierząt musi być inaczej żywiona (ochy, knury, prosięta, warchlaki i loшки hodowlane). Na czym polega racjonalne żywienie zwierząt? Mówi szef zespołu, Jan Świecki:

— Im krótszy okres tuczny, tym mniej się skarmia pasz, a chów staje się bardziej opłacalny. To jest podstawowa zasada. Druga, to zapobieganie i szybkie likwidowanie chorób. — Na wsi panuje utarty zwyczaj — świnia wszystko zje.

Dzisiaj daje się jej taka pasza, jutro inna. Do tego nieregularnie. I tak chów jest długi, zużycie pasz duże, a wyniki, znaczny świniki, marnie. Jeśli ktoś nie potrafi koło świnń dobrze chodzić, nie powinien się zajmować ich chowem. Praca jest ciężka — musi dawać dochody.

— Pasze własne zbieramy z 21 hektarów. W ubiegłym roku na 14 ha zasiałem zboża. Nie bardzo się udało, zebraliśmy po 30 kwintali z hektara, a przeważnie bywało po 40. Zasiałem też 2,5 ha motylkowych. Pierwszy pokos kończy się jest dla loch najlepszy. Potem rośliny są twarde, ale sasz z nich jest też dobry. Ziemiaków sadzimy przeważnie dwa hektary. Uprawiamy trochę koniczyny perskiej, buraki Poly Pasty. Dostajemy też serwatke, ale nie zawsze.

— Zboża własnego mieliśmy 40 ton i tyle samo dokupujemy mieszanki. W ubiegłym roku sprzedałem 23 tony mięsa. Po obliczeniu wychodzi, że na kilogram mięsa zużyłem 3,5 kilograma mieszanki (razem z zbożem). W rzeczywistości zużycie jest mniejsze gdyż tą samą paszą żywiłem też 20 macior i dwa knury o raz dziesięć tuczniaków.

— Duże znaczenie w żywieniu ma serwatka. Myślę, że bez tego dodatku zużyte pasz treściwych w mojej chlewni zwiększyłoby się o jedną czwartą. Poza tym świnie muszą być karmione regularnie o tych samych porach dnia. Zmianę żywienia trzeba wprowadzać stopniowo. Na przykład przed odsadzeniem prosiąt od macior, przygotowuje dla nich jedynkową paszę na miesiąc. Dają im trochę skawo, prosięta są wtedy zdrowsze. W chlewni musi być zawsze ciepło i sucho. Wówczas loшки uzyskują 100 kg wagi w ciągu sześciu miesięcy.

Jak wyjść na swoje?

— Ubiegły rok gospodarzy dla PGR województwa suwalskiego był bardzo niepomyślny. Jedną z zasadniczych przyczyn takiej oceny — to deficyt pasz własnych. Duże braki siana, kiszonek, słomy i zbóż zmusiły Zjednoczenie do poważnego zwiększenia zakupu pasz treściwych. W tym roku gospodarz — tu przypomnę, że trwa on u nas od 1 lipca 1979 do 30 czerwca 1980 roku — wszystkie działania podzadkowałyśmy zabezpieczeniu wystarczającej ilości karmy własnej. Tylko w ten sposób możemy „wyjść na swoje”, czyli zlikwidować straty finansowe, poprawić efektywność produkcji, wykonać plany. Jak to nam się dotychczas udało?

W poprzednich latach zboża uprawialiśmy na obszarze 42 tys. ha. W bieżącym do zbioru będzie o 9 tys. ha zbóż więcej. Liczymy przy tym, że bardzo niskie ubiegłoroczne plony mogą zdarzyć się raz na kilkanaście lat, stąd do zrównoważenia bilansu zbożowego zabraknie w 15 PGR około 12 tys. ton ziarna. W przyszłości musi być lepiej.

— W pegeerowskim bilansie pasz brakuje tak białka jak i węglowodanów. Dlatego realizujemy osobliwy eksperyment: w PGR Kowale Oleckie i Banie Mazurskie część ziarna w żywieniu zwierząt zastępujemy si kwassami tuczniowymi, które zawierają dwa i pół raza tyle energii, co zboża. Kwasy te stanowią produkt odpadowy przy przerobie rzepaku na olej. Ponadto w Baniach trzoda karmi się także skwankami, to jest produktami ubocznymi, pochodzącymi z elektrowni Zakładów Mięsnych. W tuż świnń wykorzystujemy serwatke. To wszystko sprawia, że zubożalność gospodarstwa pegeerowskiej nie wzrasta, a w niektórych fermach maleje.

— Drugą, mocno deficytową pozycję bilansu paszowe-

go, stanowi siano. PGR-y zgromadziły jego połowę potrzebnej ilości. Źródło tkwi w marnym — na ogół — wykorzystaniu łąk oraz pastwisk. Na razie część siana kupujemy od rolników. Przyszłościowo rozwiązanie jawi się takie: ogrodzimy wszystkie pastwiska, wprowadzając kwaterowo dawkowy wypas bydła i owiec. Ale i to nie załatwi sprawy. Otóż nie mamy czym wozić i trawy, i siana. Brakuje nam aktualnie sto dużych, dziesięciotonowych przyczep do transportu pasz objętościowych.

— Nie jest też tajemnicą, że państwowe gospodarstwa rolne same muszą produkować mieszanki paszowe. Wyrezygnujemy w tym przypadku przemysł. Do własnego zboża dodajemy koncentraty. Dobrze, jeśli owe komponenty spływają planowo. A co się dzieje, jeżeli brakuje na przykład koncentratu dla prosiąt? Wtedy zwierzęta się biej rosną, gorzej się rozwijają, tuczą się przedziur i droższe. Po drodze łoś tam padnie. Tak dalej być nie może.

HENRYK KOZŁOWSKI z-ca dyr. Zjednoczenia ZPPGR w Suwałkach

Budapeszteńskie koncerty białostockiego muzyka

Znany białostocki muzyk Tadeusz Chachaj, dyrygent i dyrektor Państwowej Filharmonii zyskał sławę w wielu krajach Europy.

Im już nie grozi choroba sieroca

Coraz więcej uwagi poświęca się w naszym kraju problemowi wychowania młodego pokolenia, a szczególnie dzieci pozostających w normalnej opiece rodzicielskiej.

W Wychylnych czytamy: Kierując się troską o wszystkie dzieci i jednakowo ich traktowanie, należy stworzyć rodzinie środowiska zastępcze dla dzieci sieroctwa.

Najważniejsze jest jednak to, że mama — Mitukiewicz przygotowuje swoich wychowanków do dorosłego, samodzielnego życia, pomaga często w wyborze zawodu i ułożeniu dalszych losów.



Mama często pomaga w odrabianiu lekcji.

Konferencja naukowa w Białymstoku

Wirusowe zapalenie wątroby

24 stycznia w PSK w Białymstoku odbędzie się konferencja naukowa poświęcona wybranym zagadnieniom wirusowego zapalenia wątroby.

W programie następujące referaty:

- W. Zielińska, M. Jasiel (Gdańsk): Immunosupresja, immunostymulacja i wirusowatyki w leczeniu przewlekłych zapalen wątroby.
W. Brzsko, M. Dąbrowski, B. Dąbrowska, W. Bądmajew (Warszawa): Immunoterapia rekonstrująca w przebiegu przewlekłego zapalenia wątroby.

nianiu się wirusowego zapalenia wątroby typu B sprzyja istnienie grupy tzw. zdrowych nosicieli. W krajach skandynawskich ich wskaźnik sięga 0,25 proc., w Europie środkowej — 0,5, w krajach śródziemnomorskich 2—7 proc., w strefie podzwrotnikowej 10—20 proc.

Znaczenie epidemiologiczne zagrożenia jest o tyle istotne, że rocznie w Polsce choruje na żółtaczkę kilkadziesiąt tysięcy osób a następstwa — po odbyciu ostrego zapalenia wątroby — o cechach przewlekłej niedomogi (do ewentualnej marskości) mogą wynosić do 25 proc. u dorosłych i do 5 proc. u dzieci i młodzieży.

Istnieje rządowy program działań realizowany pod egidą Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, a różnymi efektami sreszta, sukces walki z wirusowym zapaleniem wątroby uwarunkowany jest sytuacją sanitarną kraju, realizacją jego wielokrotnych potrzeb zdrowotnych i nadto poznaniem różnorodnych źródeł choroby.

Szeroko w świecie, w kraju a także i w Białymstoku prowadzone są badania — patogenezyczne, kliniczne — praktyczne i wysiłki profilaktyczne. Na naszym terenie Klinika Chorób Zakaźnych AMB od lat intensyfikuje kompleksowe badania i odnotowuje znaczące w kraju i za granicą sukcesy Kierującą kliniką prof. dr Piotr Boroń jest członkiem grupy ekspertów WHO.

Właśnie Klinika jest współorganizatorem konferencji w Białymstoku obok Kliniki Chirurgii Gastroenterologii oraz Oddziałów Wojewódzkich: Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, Towarzystwa Chirurgów Polskich, Towarzystwa Internistów Polskich.

Początek obrad — godz. 10. (D.G.)



W rodzinnym gronie.

Fundusz Alimentacyjny należy nie tylko do młodych, ale i do stale udoskonalanych rozwiązań socjalnych. W przepisach dotyczących Funduszu wprowadzono sporo zmian na korzyść korzystających z niego.

Od wejścia w życie Funduszu, czyli od 1975 roku, sprawa jego doskonalenia jest przedmiotem uwagi opinii publicznej, środków masowego przekazu, władz, a przede wszystkim licznych instytucji społecznych z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej na czele.

Najważniejszy do załatwienia problem to umożliwienie korzystania z pieniędzy Funduszu większej niż dotychczas liczbie do tego uprawnionych. Wielu jest bowiem jeszcze takich, którzy mają prawo do korzystania z Funduszu, a znajdują się ciągle poza jego zasięgiem.

Mimo że sprawy alimentacyjne często poruszane są przez prasę, mimo że społecznymi i instytucjonalnymi kanałami wylania się osoby uprawnione do świadczeń z Funduszu — wciąż jeszcze nie do wszystkich zainteresowanych dociera konieczna informacja. Warto więc przypomnieć informacje najważniejsze.

Tytuł do wypłat z Funduszu Alimentacyjnego w kwocie maksimum 500 zł miesięcznie mają te wszystkie osoby, których dochód (na 1 członka rodziny) nie przekracza 1400 zł miesięcznie, a które przy tym mają przypisane alimenty i nie są w stanie ich wyweekować.

Warto także poinformować, że na mocy zawartego w 1979 roku porozumienia z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych PKPS złożyły w tymże roku w imieniu zainteresowanych — za ich zgodą oczywiście — 4000 pozwów o alimenty. Z tego 1000 osób alimenty już otrzymuje. ZUS i PKPS współpracują też w zakładaniu rewizji w sprawach o alimenty, których wymiar jest niższy niż 300 zł.

W wielu takich przypadkach dłużnik — najczęściej oporny ojciec — powinien i mógłby bez trudu płacić więcej, ale nie płaci, bo bawie, że bardzo trudno go prosto odnaleźć. Społecznikom jednak często się to udaje.

Według opinii ZUS i działaczy społecznych istnieje też i takie znane i — jak się mówi — rozpoznane przypadki, w których przyznanie pomocy z Funduszu jest konieczne, ale uniemożliwiają to istniejące prze-

menty na dzieci lub od dorosłych dzieci, mogą wystąpić o podwyższenie alimentacji jeśli jej wymiar jest niski (poniżej kwoty 500 zł). Powinny zgłosić się do swej terenowej organizacji społecznej, najlepiej do PKPS,

JAK DOSKONALIĆ FUNDUSZ ALIMENTACYJNY?

I jeszcze jedna sprawa nie związana już ze ścisłymi rachunkami, lecz co najmniej tak samo ważna. Płacenie alimentów jest elementarnym obowiązkiem rodziców i dzieci. Fundusz utworzony tylko dlatego, że znajdują się w społeczeństwie tacy, którzy uchylają się od spełniania tego elementarnego obowiązku.

gdzie udziela się wydatnej i konkretnej pomocy. Warto także poinformować, że na mocy zawartego w 1979 roku porozumienia z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych PKPS złożyły w tymże roku w imieniu zainteresowanych — za ich zgodą oczywiście — 4000 pozwów o alimenty. Z tego 1000 osób alimenty już otrzymuje. ZUS i PKPS współpracują też w zakładaniu rewizji w sprawach o alimenty, których wymiar jest niższy niż 300 zł.

W wielu takich przypadkach dłużnik — najczęściej oporny ojciec — powinien i mógłby bez trudu płacić więcej, ale nie płaci, bo bawie, że bardzo trudno go prosto odnaleźć. Społecznikom jednak często się to udaje.

W wielu takich przypadkach dłużnik — najczęściej oporny ojciec — powinien i mógłby bez trudu płacić więcej, ale nie płaci, bo bawie, że bardzo trudno go prosto odnaleźć. Społecznikom jednak często się to udaje.

Choć na raz e zima łagodna

Rokrocznie wraz z nastaniem pory zimowej niemal każdy z nas ma możliwość doświadczyć jak dociężliwe, a niejednokrotnie i szkodliwe dla naszego organizmu jest zimno.

W czym tkwi niebezpieczeństwo, kiedy problem zaczyna być poważny? Ołów groźna sytuacja powstaje wówczas, gdy atak zima jest tak silny, iż przekracza zdolności przystosowawcze ustroju i jego ośrodków termoregulacji. Dzieje się tak, gdy organizm nie jest w stanie utrzymać ciepła i temperatura jego spada. Jeżeli proces postępuje, obserwuje się zakłócenia funkcjonowania układu krążenia, spadek ciśnienia i tętna. W końcu może dojść do migotania komór, ustania akcji serca i zgonu.

HIPOTERMIA — OBJAWEM DRESZCZE

Mówiąc o działaniu zimna na organizmy, używa się terminu hipotermia, jest to stan obniżonej temperatury ciała człowieka lub zwierzęcia, stłoczenie spowodowane nadmierną utratą ciepła. Jakże są jej objawy? Pierwszym łatwo dostępnym objawem hipotermii jest wystąpienie dreszczy. Potem następuje uczucie osłabienia i zniechęcenia. Często człowiek odczuwa pragnienie. Tętno najpierw wzrasta, a następnie gwałtownie spada. Ciśnienie także zaczyna się obniżać. Cera staje się zimno-błada. Człowiek czuje się chory. Jeżeli nie udzieli mu się pomocy następuje zgon.

nie ma podstaw, aby twierdzić, że w okresach zimna drogi oddechowe są bardziej podatne na wszelkiego rodzaju infekcje wirusowe. Należy bowiem pamiętać, że w porze zimowej ludzie więcej przebywają w dużych skupiskach — wszelkich pomieszczeniach, poczekalniach, środkach transportu itp. w związku z czym są bardziej narażeni na możliwość zakażenia.

U osób cierpiących na choroby układu krążenia pod wpływem gwałtownego zętknięcia z zimnem może dojść do zahamowania dopływu krwi do serca.

Cierpiący na anginę pectoris, wychodząc na dwór w okresie mrozów, w celach ochronnych często używają masek, podobnych do chirurgicznych, aby zapobiec dostawaniu się do dróg oddechowych bardzo zimnego powietrza, co powoduje bóle klatki piersiowej.

Ze statystyk wynika — stwierdza dr Besdine — że w okresie zimowym jest więcej zawałów serca niż w innych porach roku.

ODMROŻENIA...

Odmrożenia twarzy i rąk spotyka się często. Pierwszymi oznakami jest to, że skóra wystawiona na działanie mrozu za-

Jak chronić się przed zimnem?

Jak szybko rozwija się proces hipotermii? Zależy to od warunków. Na przykład w wysokich partiach gór, przy niskich temperaturach i silnym wietrze sytuacja może stać się groźna w ciągu kilkunastu minut. A w łagodniejszych warunkach proces może narastać godzinami, a nawet dniami.

JAK POMÓC PRZEMARZNIĘTEMU?

Najprostszą, choć często trudną do zrealizowania, formą pomocy jest wprowadzenie przemarzniętego człowieka do suchego i ciepłego pomieszczenia, w którym jego organizm będzie w stanie stopniowo akumulować ciepło. Dla młodych i zdrowych ludzi wskazana i skuteczna jest ciepła kąpiel. Stosuje się także inne metody, począwszy od prostych, takich jak podawanie rozgrzewających płynów, aż po skomplikowane z zastosowaniem całej różnorodnej aparatury medycznej, np. płucoserca itp.

Zdaniem wybitnego eksperta zagadnienia, dra Richarda W. Besdine z Harvard Medical School zimno niesie największe niebezpieczeństwo ludziom starym i małym dzieciom. Dzieje się tak dlatego, iż u ludzi w starszym wieku ośrodek termoregulacyjny często już nie działa sprawnie. Natomiast dla niemowląt, szczególnie dla wcześniaków zimno jest bardzo groźne, gdyż ich system termoregulacji jeszcze dostatecznie się nie rozwinął i nie nauczył odpowiednio reagować na silne ataki zimna.

CZY W ZIMIE CZĘŚCIEJ SIĘ PRZEŻYBIAMY?

Dr Besdine jest zdania, że w sezonie zimowym stwierdza się zdecydowanie więcej przypadków zachorowań na zapalenie płuc niż w innych porach roku, natomiast

miast nabierać kolorów i rumieńców — zaczyna błędnąć. Jeżeli odmrożenie nie jest leczone i długotrwałe to może spowodować obumarcie tkanki, co niekiedy wymaga nawet amputacji chorego palca, ręki itp.

Czy w okresie mrozów należy zmienić sposób odżywania?

Dopóki człowiek otrzymuje odpowiednią ilość kalorii dziennie — dopóty zasadniczo nie zachodzi potrzeba zmiany odżywiania. W okresie mrozów zaleca się jednak spożywanie więcej pokarmów bogatych w węglowodany, ponieważ są one łatwiej przyswajalne i szybko dostarczają organizmowi energii. Istotne jest, aby nie ograniczać pokarmów i płynów, które są źródłem energii. Tymczasem ludzie, gdy czują się zmarznięci, często po prostu mniej jedzą, mniej piją, przez co działają na swoją niekorzyść.

ALKOHOŁ NA ROZGRZEWKĘ? — NIE!

Po wypiciu alkoholu w pierwszej chwili czujemy, że jest nam cieplej, gdyż tego rodzaju trunki działają podrażniająco na błonę śluzową żołądka, jednak napoje alkoholowe przyspieszają wydalanie ciepła, więc spożywanie ich zasadniczo nie jest wskazane.

W okresie mrozów przede wszystkim należy pamiętać o otoczeniu właściwą opieką ludzi starych, małych dzieci oraz osób, dla których, ze względu na stan zdrowia zimno jest groźne. Natomiast, każdy musi starać się postępować tak, aby nie przekraczać wytrzymałości swego organizmu na zimno.

TERESA ZGLICZYŃSKA

wie, ekonomiści, sięgając do archiwalnych sprawozdań z tamtych lat uśmiechają się drwiąco. Co oni robią? Jak oni pracowali, a dzisiaj od nas wymagają, aby z tych starych wyekspluowanych maszyn dać co roku większą produkcję, kiedy teraz jest ona o siedemdziesiąt, osiemdziesiąt a nawet i sto procent wyższa od tej jaka oni osiągnęli? Oni ukrywali ogromne rezerwy. Nie chcieli czegoś celowo przekroczyć za wysoko planu, aby się nie wychylić za bardzo, by na następny rok nie

ZAJMOWAĆ STANOWISKO

li dziesięć czy piętnaście lat temu w przedsiębiorstwach produkcyjnych, budowlanych, handlowych i innych. Są i tacy, którzy nigdy nie pracowali w produkcji. Mieli oni do dyspozycji te same bądź wyższe moce produkcyjne, które są obecnie, to znaczy te same maszyny ale większą ilość pracowników produkcyjnych niż to jest obecnie. Osiągnęli wielkość produkcji mierzoną w jednostkach naturalnych o 30, 40 a nawet i 50 procent niższą niż zakład ten osiąga obecnie. Ich następcy, dyrektorzy, inżynierowie, ekonomiści, sięgając do archiwalnych sprawozdań z tamtych lat uśmiechają się drwiąco. Co oni robią? Jak oni pracowali, a dzisiaj od nas wymagają, aby z tych starych wyekspluowanych maszyn dać co roku większą produkcję, kiedy teraz jest ona o siedemdziesiąt, osiemdziesiąt a nawet i sto procent wyższa od tej jaka oni osiągnęli? Oni ukrywali ogromne rezerwy. Nie chcieli czegoś celowo przekroczyć za wysoko planu, aby się nie wychylić za bardzo, by na następny rok nie

swoje wiadomości fachowe, jego kwalifikacje jako inżyniera czy ekonomisty obniżają się w takim stopniu, że często swoimi decyzjami i poleceniami kompromituje się. Za takim systemem wymienionych awansów powinien iść jednocześnie od kilku lat nieśmiało proponowany przez wielu publicystów gospodarczych, zmienił system plac. Awans na wyższe stanowisko nie powinien oznaczać wcale wysokiego wzrostu płacy tak jak to jest obecnie. Płace winny być uzależnione od wykształcenia, kwalifikacji zawodowych w czasie pracy zawodowej, zdolności organizatorskiej i stażu pracy. Pracownicy o takich samych walorach i tym samym stażu pracy niezależnie od zajmowanego stanowiska powinni otrzymywać identyczne wynagrodzenie zasadnicze. Natomiast wyższe stanowisko należałoby wynagradzać dodatkami funkcyjnymi, niewiele wyższym od stanowiska o szczebel niższego. Obecny system plac zasadniczych uzależniony od zajmowanego stanowiska powoduje, że zdolni pracownicy dochodzą do górnego pułapu płacy przewidzianego dla tego stanowiska i nie mają perspektyw na awans, z braku wolnego etatu są zmuszeni do zmiany zakładu pracy, gdzie ten awans stanowiskowy jest pewny i automatycznie — wyższe wynagrodzenie.

JAN JĘDRZEJCZYK

rektora, czy zastępcy, a mimo to zadania produkcyjne są nawet lepiej realizowane. Oznacza to, że mniejsza liczba decyzji powoduje spokojniejszą pracę całej załogi. Ci zbiedni pracownicy na kierowniczych stanowiskach utrzymują wysokie wynagrodzenia, nie pomnażając proporcjonalnie dochodu narodowego.

Te pięćdziesiąt procent niepotrzebnych stanowisk pracy to zastępcy dyrektorów przedsiębiorstw i instytucji, wiceprezisi spółdzielni. Zbyt dużo

rownicze stanowiska. System awansów oparty na przechodzeniu ludzi z przedsiębiorstwa do przedsiębiorstwa, a później do ministerstwa bądź bezpośrednio do jednostek naczelnych jest przestarzały i przynosi gospodarce znaczne szkody. Powinno być w tym systemie stosowana metoda ciągłej rotacji kadr kierowniczych. W jednostkach nadrzędnych i naczelnych zajmują stanowiska ludzie, którzy pracowa-

Następna refleksja związana jest z zagadnieniem awansowania pracowników na kie-

PRACA

POMOC dochodząca do dziecka (7,5 lat) - potrzebna. Białystok, tel. 801 02.

LOKALE

ODSTĄPIE mieszkanie dwupokojowe na 2 lata. Opłata z góry. Białystok, tel. 317-72.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „POKÓJ”

41-710 W RUDZIE ŚLĄSKIEJ 10 (Wierek) ul. Niedurnego 13

ZATRUDNI natychmiast: pracowników kwalifikowanych i niekwalifikowanych do pracy pod ziemią w wieku od 18 do 40 (m. in. ślusarzy-elektryków i telemonterów).

Pracownicy kopalni „Pokój” zatrudnieni pod ziemią opłacani są według najwyższej kategorii tabeli płac przewidzianej w układzie zbiorowym dla przemysłu węglowego oraz otrzymują specjalne dodatki do wynagrodzenia.

Przy przyjęciu do pracy należy przedłożyć:

- dowód osobisty z pieczęcią o zwolnieniu z poprzedniego zakładu pracy,
- książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji,
- legitymację ubezpieczeniową z wpisami dotyczącymi poprzedniego zatrudnienia,

SAMOCHOZY

„FIATA” 1960, rok prod. 1977, przebieg 35 000 km, bardzo dobry. Stefan Milanowski. Zamowio I - kolonia, 18-300 Augustów, ul. Hoza 11, a.

Przyjęcie do pracy należy przedłożyć:

- dowód osobisty z pieczęcią o zwolnieniu z poprzedniego zakładu pracy,
- książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji,

Dyrekcja Kopalni Węgla Kamiennego „Pokój”

k 60-00

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „SUWAŁCZANKA”

ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na wykonanie i dostawę 16.000 szt. kłamek rymarskich „41” ze stali 45G i 42G.

Rolnicy - hodujcie gęsi! SUWAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE INFORMUJĄ, ŻE w roku bieżącym obowiązować będą nowe znacznie podwyższone ceny w skupie gęsi.

KOMUNIKAT

Białostocki Kombinat Budowlany Zakład Budownictwa Mieszkanio-wego podaje do wiadomości, że z uwagi na prowadzone prace budowlano-montażowe.

ROZNE

POMOC drożowa - cała doba Ek. Danusi 2, tel. 39-54, Kozłowski. ZGINAŁ pies - złoty cocker spaniel. Uprzejmie proszę o wiadomości. Białystok, tel. 322-16.

FABRYKA DYWANÓW „AGNELLA” w budowie w BIAŁYMSTOKU

informuje, że na mocy Decyzji Ministra Przemysłu Lekkiego nr 1/0/79 z dniami 1 stycznia 1980 r. PRZEJMUJE BUDOWĘ Fabryki Wyrobów Rúnowych w Białymstoku.

UWAGA MIESZKAŃCY BIAŁEGOSTOKU!

ODDZIAŁ WARSZAWSKI STOWARZYSZENIA STENOGRAFÓW I MASZYNISTEK informuje, że na terenie Białegostoku organizuje w roku szkolnym 1979/80 (w m-cu styczniu) KURSY PÓŁROczne PISANIA NA MASZYNE.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W ELKU

zawiadamia, że z dniem 25 listopada 1979 r. Zakład Gospodarki Mieszkanio-owej oraz Zakład Remontowo-Budowlany mieści się w budynku biurowym przy ul. Łukasiewicza 1 w Elku.

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻU ELEKTROWNI I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH „ENERGOMONTAŻ - POŁNOĆ” W WARSZAWIE

odznaczona Orderem Sztandaru Pracy II klasy budującą energetykę zawodową i przemysłową ZATRUDNI NATYCHMIAST PRACOWNIKÓW na terenie Elektrociepłowni II Białystok, w następujących specjalnościach: MONTERÓW KONSTRUKCJI STAŁOWYCH, MONTERÓW KOTŁÓW PAROWYCH, MONTERÓW TURBIN PAROWYCH, MONTERÓW RUROCIĄGÓW PRZEMYSŁOWYCH, ŚLUSARZY KONSTRUKCJI STAŁOWYCH, SPAWACZY AUTOGENNYCH I ELEKTRYCZNYCH.

KOMUNIKAT BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI KRUSZYWA W BIAŁYMSTOKU

powiadamia użytkowników dróg o przekazaniu w dniu 3 sierpnia 1979 r. do eksploatacji samoczynnej sygnalizacji świetlnej, pobudowanej na przejeździe kolejowym w km 1,688 na skrzyżowaniu toru bocznego w Sobolewie z drogą publiczną Położone-Suwałki.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

25 stycznia 1980 roku jest dniem pierwszej rocznicy śmierci Kochanej Matki Marii Plesiewicz. Wszystkim, którzy w tym dniu poświęca Jej chwilę wspomnień, dziękuję zawsze z pamięcią o Njej.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE Filomeny Żółtkowskiej z powodu zgonu naszej długoletniej pracownicy.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE Antoniego Jankowskiego z powodu zgonu długoletniego pracownika drogowca.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. MICHAŁOWI PAPROCKIEMU z powodu śmierci naszej nieodżałowanej koleżanki mgr Zofii Paprockiej.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu zgonu.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. MICHAŁOWI PAPROCKIEMU z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY SZCZEREJEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY SZCZEREJEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY SZCZEREJEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE inż. TERESIE ZAWADZKIEJ z powodu śmierci.

podwójnych zakładach Małego Lotka 30 stycznia 1980 r. dodatkowe nagrody TOTALIZATOR SPORTOWY 15 samochodów marki „Syrena” oraz wysokie wygrane do 1.000.000 zł.

Imprezy dziecięce z filmem OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROZPOWSZECHNIANIA FILMÓW w Białymstoku posiada duży wybór filmów dziecięcych i świadczy usługi w zakresie ich wyświetlania.

DYREKCJA ZESPÓŁU SZKÓŁ OGÓLNOSZKOLNICZYCH im. St. Zeromskiego w Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na wykonanie prac remontowych w suterenie budynku szkoły przy ul. 6-go Kwietnia 3 z materiałów własnych i powierzonych.

STACJA HODOWLI I UNASIENIANIA ZWIERZĄT W OLEKCU im. Aleja Zwycięstwa 10, tel. 22-08, 22-09 ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na sprzedaż samochodów i ciągników marki: „Syrena” R-20, nr rej. SUA 731 D, nr silnika 288919, nr powozu 332404, rok produkcji 1976.

RAJNOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUCHEJ DESTYLACJI WIEŚ WIEŚ 47-360 RAJÓWKÓWKA, ul. Dzierżyńskiego 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na wykonanie robót budowlanych i remontowych.

WOJEWÓDZKI OŚRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO W SZPIETKOWIE, woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na sprzedaż: - samochodu marki „Zuk” A 11 M, nr silnika 287211, nr powozu 178975, rok produkcji 1974.

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY PAN w POPIELNIE ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na sprzedaż: - kabiny kierowcy samochodu „Zuk” A 11, rok produkcji 1974, nr powozu 178975.

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprowadza odbiór energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią: - w dniach 24.01.80 r. do 26.01.80 r. w godz. 7.00-16.00 w Białymstoku, Mielnie, Mielnie, Matejki, Nowa Wieś, Szymonowice, Chabówka, Żelazki, Włocławski, Ogiński, Harnasów, Chabówka, skąd przy ul. Świętokrzyskiej, ul. Antoniukskiej.

Spoleczno-polityczne szkolenie kobiet

W Ciasnach, Sowlanach, Karakulach i Sobolewie w gminie Supraśl od początku grudnia ub. r. prowadzi działalność szkoły społeczno-politycznego kształcenia kobiet wiejskich, utworzone z inicjatywy miejscowych kół gospodyń wiejskich, z pomocą Spółdzielni Kółek Rolniczych w Wasilkowie (w ub. r. działały trzy tego typu szkoły).

Kawiarenka w stylu „retro”

Pluszowe kotary, nastrojowe światła świec, lustra na ścianach, stary gramofon z ogromną tubą, melodie „z tamtych lat” i piosenki „stare jak świat” — oto jak się prezentuje otwarta niedawno w białostockim hotelu „Turkus”, bardzo przytulna, niewielka kawiarenka w stylu „retro”. Po „Kauniaku”, „Grodnie”, „Domku Napoleona” i „Karczmie ślupskiej”, przybył miastu jeszcze jeden lokal o określonym charakterze i umiejętnie dobranym wystroju.

Liwinacja przysłanków MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku informuje, że od 23.01.80 r. zwiększono liczbę przysłanków MPK na ul. Nowowarszawskiej (przy ul. Górnickiej) w kierunku centrum miasta i przy ul. Złotej (przy ul. Sienkiewicza) oraz na ul. Hetmańskiej (przy ul. Prostej) w obu kierunkach. Wzrostu w obu kierunkach. Przewoźnicy przewidują, że wzrosną w obu kierunkach. Przewoźnicy przewidują, że wzrosną w obu kierunkach.



Jakaś choinkowa impreza mogłaby się odbyć bez Mikołaja z nieodłącznym workiem, pełnym prezentów?

Dziecięcy karnawał

W tegorocznym karnawale Miejski Dom Kultury w Białymstoku urządza w Klubie Rozrywki kilkadziesiąt choinkowych zabaw dla dzieci z udziałem 50 białostockich zakładów pracy. Ogółem z atrakcyjnej rozrywki przy choince w dniach 5-27 bm. skorzysta ok. 15 tys. najmłodszych Białostokian.

Każda impreza, to dwugodzinny program rozrywkowy ze specjalną dyskoteką i słodkim bankietem. Gości na zabawach są m.in.: Hubert Antoszewski ze swym nieodłącznym psem Frankracem, trio cyrkowe Gierszów oraz aktorzy z Białostockiego Teatru Dramatycznego. Bawią najmłodszych iluzjoniści, ekwilibryści i komicy.

W dniach 28 i 29 bm. MDK urządza dodatkowo dwie imprezy choinkowe w czynie społecznym. Bawić się na nich będą dzieci, objęte opieką Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. W VI Liceum Ogólnokształcącym im. Zygmunta Augusta już po raz piąty z kolei urządzono karnawałowe zabawy przy choince dla dzieci z udziałem zakładów przemysłowych i usługowych. W dniach 28 i 29 bm. w sali widowiskowej przy ul. Hetmańskiej (przy ul. Prostej) w obu kierunkach.

Co, gdzie, kiedy?

- TEATR**
 - W BIAŁYMSTOKU**
 - Teatr Dramatyczny im. A.L. Węgierki — nieczynny
 - Państwowy Teatr Lalek (ul. Kałinińskiego 1) — 10 straszylników w Wielkim Śweciuku, Przesłanie (prezentacja) i Król Gwóźdź, godz. 11.
 - KINA**
 - „Pokoje” — „Colargol i cudowna walka”, prod. polsk., kol., 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Z dyskusji młodych

W oczekiwaniu na własne „M”

W najbliższej 5-latec oddanych zostanie w kraju do użytku 1,7 mln mieszkań o wysokim standardzie — mówią Wytyczne KC na VIII Zjazd PZPR. Czyli 1,7 mln rodzin otrzyma własne mieszkania, a blisko 2 mln rodzin poprawi swoją sytuację mieszkaniową dzięki zmniejszeniu zagęszczenia.

Młodzi pracownicy zakładów „Fasty” zastanawiają się nad możliwościami skrócenia czasu oczekiwania na własne „M”. Różne do tego wiodą drogi, czasem kombinacje. Opiera się np. do zakładu przyjeżdż z dyplomem fachowca, trochę popracować i dostać mieszkanie w przyspieszonym tempie. I już wtedy można praktycznie rozpocząć starania o inną, bardziej popłatną czy też atrakcyjną pracę. Teoretycznie, to trzeba wprawdzie po otrzymaniu mieszkania popracować jeszcze w zakładzie 5 lat, ale jest przecież coś takiego, jak porozumienie stron. A wtedy mieszkania nikt nie odbierze.

Podobne przypadki, wprawdzie dość rzadkie, niemniej jednak młodych burzą. Szczególnie ci, którzy czekają szczerze na swoje „M”, są wyczuli na tego rodzaju nieuczynności. Niektórzy nawet z pewną rezerwą podchodzą do zamieszkania w przedzłotyżnych warunkach. Wskazują jednak na pewne nadużycia, nawet w postaci uzyskania formalnego rozvodu, po to tylko, żeby szybciej dostać mieszkanie, w pierwszym rzędzie uzyskać miejsce w ziółku, w przedszkolu. Śledzą do niektórych przykładów, zastanawiają się, czy zawsze jest słuszne wspomaganie rodzin zaniedbanych — czy to na skutek alkoholizmu, czy nieumiejętności ułożenia sobie życia — często kosztem tych, którzy pracują tak, jak od nich się wymaga.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Zdaniem młodych, zasady powinny otrzymywać więcej mieszkań do rozdziału, dlatego choćby, by wizja otrzymanego mieszkania dopingowała do lepszej pracy, zapobiegając fluktuacji.

„Fasty” rocznie mają do rozdziału 30-50 mieszkań. To nie jest dużo jak na blisko 6-tyśięcny kombinat. Dlatego też, korzystając z przychylności spółdzielczości mieszkaniowej, już z kolei rok biorą udział w wykańczaniu bloków systemem gospodarczym. Do uzyskania mieszkania tą drogą zawsze jest dużo chętnych. Kilkakrotnie więcej niż mieszkań. Ta metoda w wielu wypadkach przyspiesza bowiem otrzymanie mieszkania, a poza tym są one lepiej wykończone, bo to się robi

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Wielu młodych nie toleruje uzyskania mieszkania łatwym kosztem. I tu podają przykład z własnego podwórka z „Fasty”. Para lat temu dziewczyna z dzieckiem domagała się gwałtownie przydziału mieszkania. Ponieważ była samotna, zakład poszedł jej na rękę. Otrzymała przydział w bloku budowanym systemem gospodarczym. Na budowę nie stawiła się nawet do najpręższych prac, bo się wówczas okazało, że u rodziców ma po prostu bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Młodzi z „Fasty” rozumieją, że komisja mieszkaniowa nie zawsze może być doskonale poinformowana o osobie ubiegającej się o mieszkanie — o tym jak pracuje, czy ma zamiar wiązać się z zakładem na dłużej. Dlatego też uważają, że organizacja młodzieżowa powinna być tu szczególnie przydatna, nawet jako ow bank informacji o danej osobie, zwąszy zwłaszcza, że o mieszkanie ubiegają się przede wszystkim ludzie młodzi.

Co się liczy w usługach?

Trudno znaleźć warsztat usługowy, niezależnie — spółdzielczy, państwowy czy prywatny — w którym nie spotkałbyś się z narzekaniem na brak części zamiennych, materiałów i surowców. W większości przypadków są to narzekania uzasadnione. W Hajnowce np. z tego powodu w roku 1979 likwidowano 28 zakładów. Ale nie ulega wątpliwości, iż gospodarstwu tymi właśnie deficytowymi częściami zamiennymi, materiałami i surowcami nie zawsze i nie wszędzie towarzyszy troska o oszczędność.

Nader często mamy do czynienia z przykładami rozrzuconego ich stosowania. Dzieje się tak między innymi dlatego, że obowiązujące kryteria działalności placówek usługowych nie sprzyjają ich racjonalizacji. Im więcej zużycie się materiałów, surowców oraz części zamiennych, im są one droższe, tym większa wartość przerobu,

tym korzystniejsze — z punktu widzenia zakładu usługowego — wskazywać. Traci na tym gospodarzka narodowa, tracą klienci. Czy tak być musi? Poprawa efektywności usług wymaga innego niż dotychczas spojrzenia na metody planowania i oceny ich funkcjonowania. Automatyzm w stosowaniu mierników wartościowych wypacza faktyczny obraz sytuacji w usługach. W warunkach wielosektorowości, obejmującej ogromną ilość różnorodnych warsztatów prywatnych, spółdzielczych i państwowych, mogą mieć te mierniki jedynie — i to głównie w makroskali — charakter orientacyjny, pomocniczy. Nie wystarczą jednak do określenia stopnia zapotrzebowania ludności na konkretne rodzaje usług, co z kolei jest warunkiem prawidłowego formułowania zadań oraz oceny ich realizacji.

Dlatego wydaje się, że punktem wyjścia powinny być zadania rzeczowe, obowiązujące zwłaszcza branże, w których są one możliwe do ustalenia np. remontowo-budowlane, pracowni itp. W ocenie ich realizacji przez jednostki usługowe uwzględniane są takie kryteria, jak wartość przerobu, ale GŁÓWNE RZECZYWY KLAD PRACY. Ważne jest również to, do jakich kosztów przyczyniają się dane materiały, surowce i części zamiennych. Przewidując wartość kosztów, nie należy zapominać o kosztach eksploatacyjnych, które w rzeczywistości są często wyższe od kosztów zakupu. W tym celu należy dokonywać kosztowności wycen, które mogą być wykorzystane do celów planowania i oceny. Wymaga to czasu, studiów, doświadczeń. Doskonalenie jednak tych metod w znacznym stopniu warunkuje nie tylko rozwój, ale i efektywność usług.

Problem jest złożony, trudny. Wiadomo, iż zmian w planowaniu usług i kryteriach oceny funkcjonowania warsztatów, nie sposób dokonać od razu. Wymaga to czasu, studiów, doświadczeń. Doskonalenie jednak tych metod w znacznym stopniu warunkuje nie tylko rozwój, ale i efektywność usług.

Ważne dla uczestników zimowych. Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Białymstoku (ul. Kawaleryjska 17) zaprasza młodzież, uczącą się w klasach VI i starsza, na codzienne konsultacje i egzaminy na kartę rowerową, w godz. 9-14. Ośrodek oferuje również swą pomoc w urządzaniu imprez sportowych dla uczestników zlokalizowanych w mieście zimowców. Zainteresowanym podajemy numer telefonu: 22-211. (mip)

Ważne dla uczestników zimowych. Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Białymstoku (ul. Kawaleryjska 17) zaprasza młodzież, uczącą się w klasach VI i starsza, na codzienne konsultacje i egzaminy na kartę rowerową, w godz. 9-14. Ośrodek oferuje również swą pomoc w urządzaniu imprez sportowych dla uczestników zlokalizowanych w mieście zimowców. Zainteresowanym podajemy numer telefonu: 22-211. (mip)

rozmaitości rozmaitości

Niedzielny bal na śniegu

Poskapła, co prawda, zimowa niedziela słońca, ale zwierzyńska impreza „SPOTKANIE PRZY CHOINCE” adresowana do najmłodszych białostoczan — wypadła smakowicie. W zwierzyńskim parku zgromadziło się tego przedpołudnia mnóstwo małych mieszkańców miasta, wielu ze swymi rodzicami, którzy bohaterko tasczyli na plecach zimowy sprzęt swych pociech, jako że zapowiedziano sporo sportowych emocji na tymże sprężcie.

Na świeżym powietrzu było „co robić”: a to rzut w śniegowego bałwana, a to konkurs jazdy na sankach, tańca w „śniegowej dyskotekce”, a tu już nęca smakowitym zapachem przypiekane nad ogniskiem kiełbaski. Nie wiadomo było, w którą stronę się zwrócić, a pociechy molestowały: „Tatusiu, teraz na sankach pojedziemy z górki! Ale przedtem jeszcze kup mi lizakal Acha, i jeszcze rzyptaj, czy Mikołaj już jedzie!”

Punktualnie w samo południe — jest wreszcie oczekiwany z niecierpliwością gość! Na saniach — i potężnych rozmiarów worek. Co też kryje, jakie prezenty przywiózł Mikołaj? Za chwilę wszystko już wiadomo, podarki rozdzielone, radość w dziecięcych oczach. Nie ma jednak zbyt dużo czasu, trzeba ruszać na kulig. Śniegu było co zbród, niezbyt dużo — ale i tak sanki przycepiłone do wozów dały dużo radości w przejażdżce po parku. Wiele śmiechu było przy wyskakiwaniu z górki, w których środkami lokomocji były... łopata i miednica. Były biegi narciarskie i wiele innych atrakcji.

O godz. 15 organizatorzy zaprosili najmłodszych na bal przebierańców na lodowisko. W ciągu godziny przez lodową tafelę przewinęło się wiele małych karnawałowiczek i karnawałowiczów. Cóż, że niektórych trochę na tym balu zabolala... tylna część ciała, ale frajda była „nie z tej ziemi”. Wspomnienia z takiej imprezy na pewno na długo pozostaną w pamięci.

M. PIEKAREK



Jak przyjemnie zjechać z górki na sankach razem z tatą.



Na przejażdżkę po parku znalazło się wielu chętnych, że wozy nieomal „pekaly w szwach...”



... a tu już nęca smakowity zapach przypiekanych nad ogniem kiełbasek. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

CIEKAWY

EMERYTURA DLA SŁONIA

Stoń Ayappan, który przepracował 44 lata w leśnictwie indyjskim oraz jego koleżanka słońca Saroja z 42-letnim stażem pracy otrzymały dokumenty emerytalne na uroczystości w Tirunelveli (Indie południowe) od ministra Informacji R. M. Veerapana. Ayappan i Saroja, należący do obozu stoni robotników, będą od teraz mieć zapewnione bezpłatne wyżywienie i opiekę lekarską. Jak napisał madszski dziennik „Hindu”, dokumenty emerytalne odebrali oni z rąk ministra swoimi trzabami.

KOLEKCJONER ZYLETEK

Mieszkaniec Lipska, Paul Richter, od 34 lat zbiera zyłetki i ich opakowania fabryczne. Obecnie jego kolekcja liczy ponad 17 tys. tych eksponatów, pochodzących z przeszło 80 krajów całego świata.

NIEZAWODNE KURANTY

W Muzeum Krajoznawczym w Jelicu znajdują się 203-letnie kuranty, które nigdy dotąd nie były w naprawie. Zegar nakręca się raz na 30 dni. Jego wysokość wynosi około trzech metrów. Jest on umieszczony w pięknej drewnianej obudowie.

MUZEW ZABAWEK

W miejscowości Sonnenberg w NRD znajduje się niezwykle interesujące muzeum zabawek. Jego zbiory zawierają około 70 tys. eksponatów obrazujących przekroję najciekawszej produkcji w tej dziedzinie. Najstarsze eksponaty znajdują się w muzeum to zabawki pochodzące ze starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu.

MARIA STUART MIESZKA W MOSKWIE

W Moskwie mieszka około 2 tysiące Puszkinów, 11 Serpuzjusz Jesieninów, Piotr Czajkowski, Michał Lermontow i Taras Szewczenko. Zarejestrowane są także Anna Karenina i Maria Stuart. Najwięcej mieszkańców Moskwy nosi nazwisko Iwanow. Kolejne miejsca zajmują Kutniecow i Smirnow.

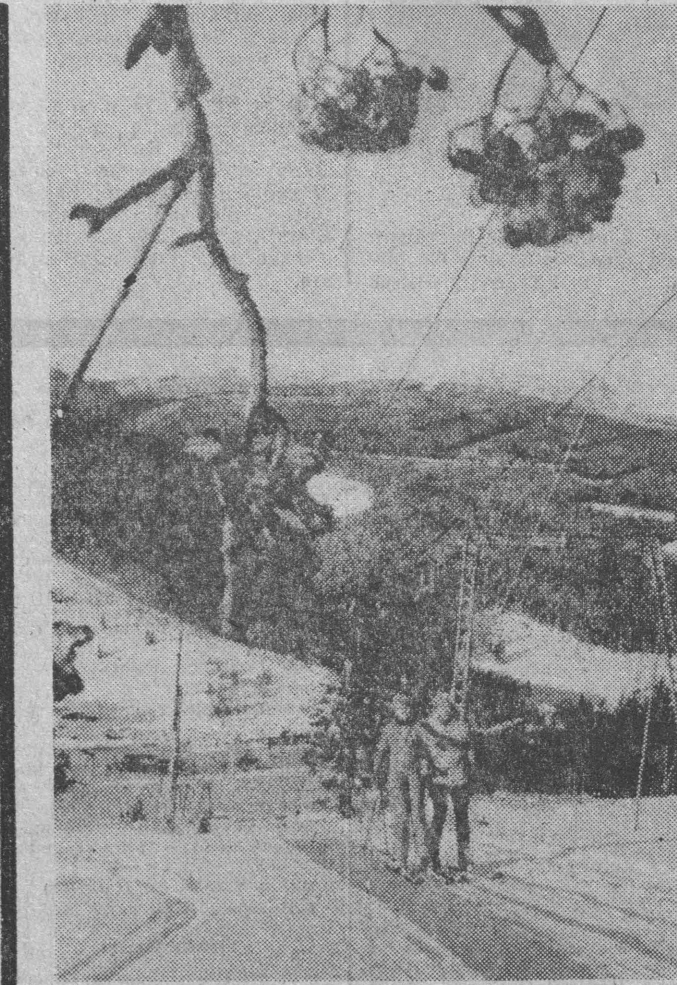
Śladami zabytków Azerbejdżanu

Rysunki sprzed 10 tysięcy lat

Gdyby nie skąpa, sucha roślinność, mogłoby się wydawać, że to krajobraz księżycowy. Obrzynie glazy o monstrualnych kształtach, pod którymi kryją się jadowite węże. Zaciągnięte ciemnymi chmurami, nisko zwisającymi nad rozpadlinami skał, niebo. Wszystko to stwarza niesamowity nastrój. To Kobystan, „krajna wawozów”, odległy zaledwie 60 km od Baku.

W 1939 r. odkryto tutaj rysunki skalne, pochodzące z VIII - VI tysiąclecia przed naszą erą, o których legendy krążyły dawno wśród ludu. Na ok. 1000 glazach odnaleziono ponad 6 tysięcy rysunków. Wszystkie zostały pieczołowicie zinwentaryzowane.

Skacząc z glazu na glaz, zapuszczając się w głębokie jary, można obejrzeć prymitywne rytne skały, zapoznać się z życiem tych, którzy przebywali tutaj przed tysiącami lat. Owcześnie człowiek nie zwracał uwagi na to, że na jakimś glazie został już utrwalony rysunek, rysował na nim drugi, toteż zdarzają się rysunki nakładane na siebie. Przesuwają się obrazy z dalekiej przeszłości, utrwalone niewprawną ręką. Pojedyncze rysunki przedstawiają jelenie,



CSRS. W czeskich Karkonoszach panują znakomite warunki narciarskie. CAF-CTK

Rozmyślania przy łowieniu Radosny powrót z ryb

— mnie się zdarza czasem coś złowić. Nie zawsze o tym piszę, bo nie chce, by posiadano mnie o pyszałkowatości, ale naprawdę tak jest.

W ubiegłym tygodniu wybrałem się na pierwszy w tym roku połow spod lodu. Rezultat niespodziewany: kilkanaście okoni, kilka ładnych płoci, jeden kłonowy leszcz. Zaczętem się zastanawiać, że przekroczyłem regulaminowe 5 kilogramów. Połow nie zmieszcził się w torbie, toteż wleczem go do domu w siatce trzymanej w ręku. Wszyskie mogły podziwiać moje ryby, zarówno w momencie, jak i potem w drodze do domu, co zresztą wielu skwapliwie czyniło. I nie tylko to. Prawie każdy miał jakiegoś węża co do warunków łowienia, zwyciężyli ryb, czystości naszych wędek itp., chociaż niewielu udało się rozpoznać te gatunki. Jeden to nawet leszcza nazwał karasiem i zdziwił się, że taki duży i że w zimie wstaje!

Najciekawsze były uwagi rozmówców na temat przydatności tych ryb do spożycia. Jeszcze w połogu znalazło się sporo żyłujących, którzy utonąli, a koniecznie podzielić się ze mną swoimi

— Pani, cały połow do wyrzuczenia! Tam ryba tak śmierdzi, że nie nadaje się do jedzenia. Słowa te uzębowały zainteresowanie innych członków na autobus. Rozpoznać się „fachowo” dusiszka!

— Nie jest tak źle, ryba naprawdę śmierdzi, ale nie jest trująca.

— Najlepiej dobrze wymoczyć w mleku, to se pach wyciągnie.

— A potem pokropić octem.

Na szczęście nadjechał oczekiwany autobus i dyskusję przerwał. Atoli już w autobusie pełna pani podziwiała moje połow i narzekając, że jej maź jest fajniejsza, bo na opół nie w wprawy nie przywozi, zaczęła mnie poucazać, jak strąbać okonie.

— A z leszcza najlepiej gółki zrobić, bo oślisty — zakończyła swoje uwagi.

Przed samym domem spotkałem znajomego, który aż oczy wybulił na widok mojego połowu. Warkniętem coś niebądź grzesnie na powitanie, bo obawiałem się kolejnej porcji pouczeń i uwagi i chciałem go minąć, ale on nie zważając na moje samopoczucie zastąpił mi drogę i zagaił:

— Cześć! Chciało ci się tak marszał przez edy dzień?

— A chciało. Zresztą nie marstem, bo widział, że jestem wystarczająco ciepło ubrany, a poza tym spędziłem bardzo przyjemnie dzień, bo mi nikt nad uchem nie trząknął, a dodatkowo leszcza radość mam z niezłego połowu.

— Dodatkowo? Chyba jedyną! — proroczo niespieszony moim smysym tonem znajomy. — A co zrobisz z tymi rybami? Puszczysz ich od razu

wszystkich nie zjesz, a ryba nie może długo leżeć. Ryba psuje się od głowy, wiesz? Trzeba więc od razu głowę pobrać, bo ryba uwędnie. Wiesz co, daj mi ją, to ci uwędnę. W prawdziwym łowieniu.

Nie wytrzymałem, odsunąłem znajomego ręką już zupełnie niegrzecznie z drogi i poszedłem do domu.

Kiedyś ktoś powiedział, że na śniecie najwięcej jest lekarzy. Podejrzuwam, że nie mniej jest również „smakowitych” i nachalnych doradców.

POLIKARP



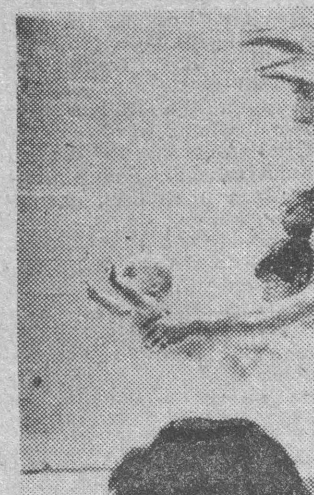
Rys. B. Jarszewski



„Pływaj razem z nami”

Nigdy też nie wiadomo kto z kandydatów do zdobycia karty pływackiej jest kontrolerem. Z drugiej jednak strony zadają pracy dość bezrozko zatrudniają „dzikich” ratowników. Jak notuje WOPR, tylko w zakładach Białostockich było ok. 100, a za pośrednictwem Pogotowia zatrudniono tylko 80. Potwierdza to zapotrzebowanie skierowane w WOPR w 95 proc. Można było wyciągnąć i 100 proc., ale są firmy co chcą ratownika, ale nie zapewniają mu ani wyżywienia, ani dachu nad głową. Wiecej co? Własny namiot i połowa kuchenki ma taki delikwent instalować na plaży?

Szkolą się więc nowi ludzie, przybywa nowego sprzętu. Ośrodek w Dojlidach już pęka w szwach. Przydałoby się coś własnego. Władze Zarządu Wojewódzkiego liczą poważnie na powstający w Tamie koło Rajgródu własny ośrodek.



NA ZDJĘCIU: dwa maluchy z tatą na jednym z moskiewskich basenów. Ten starszy — Kola ma trzy lata, a młodszą — Nadia — 8 miesięcy. Po takiej „rodzinnej kąpeli” ponownie nie starczy żadne jezioro. Zdjęcia CAF-TAS

rozetrzeć na miarzę, dodać surowe masło, przegotowane mleko, podarać mieszając.

SKŁADNIKI: buraki, mleko, mąka, olej sojowy, cukier, sól.

WYKONANIE: Ugotowane buraki obrać, zetrzeć. Mąkę zarumienić na patelni bez tłuszczu. Z mleka i mąki sporządzić zawiesinę, wlać do buraków, dodać olej, sól, cukier, mieszając zagotować.

ROLADA Z WIEPRZYNY (WOLOWINY) Z MORTADELA

SKŁADNIKI: mięso wieprzowe (wołowe), mortadela, sól, olej.

WYKONANIE: opłukane mięso rozbić młotkiem, osolic. Na mięso ułożyć plastry mortadeli, zwinać. Folie aluminiową posmarować olejem, owinąć mięso, upiec. Krajac w plastry.

ZIEMNIANKI PURÉE

SKŁADNIKI: ziemniaki, mleko, masło, sól do smaku.

WYKONANIE: ziemniaki wyszorować, obrać, opłukać, zalać wrzącą osoloną wodą, gotować pod przykryciem. Ugotowane ziemniaki odcedzić,



OPARTE NA FAKTACH I WYWIADACH

- KRZYSZTOF KAROLEWSKI — CO U PANA SŁYCHAĆ? Czytelnik 1979, nakład 10.230 egz., str. 180, cena 21 zł.
- Trzeci rozszerzone wydanie głośnego reportażu o zbrodniach wojennych żyjących bezkarnie w RFN.
- ALEKSANDER KONDRATOW — ZAGINIONE CYWILIZACJE. PIW 1979, nakład 30.000 egz., str. 242, cena 21 zł 80.
- Czwarte wydanie interesującej pozycji z serii ceramowej.
- STANISŁAW FLESZAROWA — MISTKA — TAK TRZYMAĆ! Wydawnictwo MON 1979, Tom II — BRZEG, nakład 30.000 egz., str. 48, cena 21 zł 80.
- NIEMOKONANI, NIEPOKORANI, NIEPOKORANI. NI, nakład 30.000 egz., str. 728, cena 21 zł 80.
- Dalsze części trylogii poświęconej Gdyni.
- ANDRZEJ KUCZEWA — STANISŁAW KIERZKOWSKI. ORKREŚ DESANTOWY SREBNI. Wydawnictwo MON 1979, nakład 30.000 egz., str. 18, cena 21 zł 80.
- Opis budowy i zastosowanie obroni i uzbrolenia.
- MARIA DĄBROWSKA — Z DROGI DO WARSZAWY. Czytelnik 1979, nakład 10.230 egz., str. 48, cena 21 zł 80.
- Bibliotyczne wydanie szkiców stolec.
- WIELKI FEDERALNY KRZYŻ ZASŁUGI. Wydawnictwo Poznańskie 1979, nakład 30.000 egz., str. 188, cena 21 zł 80.

oproszyć solą i cukrem, pić sokiem z cytryny i dajem sojowym, posypać ziarną pietruszką.

SUROWKA Z JABŁEK ŚWIEŻYCH I ŚLIWEK SUSZONYCH

SKŁADNIKI: jabłka, sliki suszone, skórka pomarańczowa, cukier, mleko.

WYKONANIE: umyte sliki namoczyć w przegotowanej wodzie, wydrylować, posiekać w paski. Jabłka obrać, zetrzeć. Do owoców dodać tartą skórkę pomarańczy, cukier i mleko, wymieszać.

ŻYCZE PANSTWU ZDROWIA W PEREKRYSTY

Oparta na faktach i wywiadach tycznych dokumentach wieść demagogów żyjących jeszcze na wolności w oprawców za biurka.

- CHARLES NOBISER — WROCKA OKRUCHOW I INNE. WIESCI. PIW 1979, str. 20-900, str. 362, cena 21 zł 80.
- Zbiór opowiadań zapominanych pisarza francuskiego z XIX wieku.
- ARTUR MIEDZYRZECKI — ZŁOTA PARUGA. Czytelnik 1979, nakład 10.230 egz., str. 229, cena 21 zł 80.
- STANISŁAW ŁUKASIEWICZ — OKUPACJA. Czytelnik 1979, nakład 10.230 egz., str. 740, cena 21 zł 80.
- ZOLEA KUBIECZKA — dawnictwo Lubelskie 1979, nakład 8.000 egz., str. 188, cena 21 zł 80.
- HENRI THEIL — ZASADY KONOMETRII. PWN 1979, nakład 5.000 egz., str. 730, cena 21 zł 80.
- Ussystematyzowany przedmiot jednego z najlepszych współczesnych metryków.
- ALEXANDER BACZKOWSKI — METODY EKONOMICZNE W PLANOWANIU I ZARZĄDZANIU. NIEU. Książka i Wiedza 1979, nakład 3.000 egz., str. 484, cena 21 zł 80.
- LECHOSŁAW HERZ — WIELKI JEZIÓRA. WYWIADY. Przewodnik turystyczny z podręcznikiem. Podwarszawskie piessze!

Pracowity rok komisji WRN

Ważną rolę w działalności WRN w SUWAŁKACH spełniają komisje powołane spośród 120 radnych. W ubiegłym roku plan pracy komisji był powiązany z problematyką wynikającą z realizacji zadań rozwoju społeczno-gospodarczego woj. suwałkiego...

W minionym roku komisje na swych 58 posiedzeniach rozpatrzyły 64 problemy i wydały 22 opinie. Przeprowadziły też 290 kontroli społecznych i zgłosiły 92 wnioski zmierzające do usprawnienia działalności w różnych dziedzinach życia społecznego.



„PZPR — tradycje i współczesność”

Pod takim hasłem przebiega V EDYCJA OLIMPIADY WIEDZY SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ ZSMP. Uczestniczą w niej młodzież pracująca ze wszystkich środowisk. Obok wiadomości dotyczących bieżących zagadnień i problemów politycznych trzeba wykazać się bieżącą wiedzą z zakresu historii i funkcjonowania partii politycznych, a PZPR w szczególności.

W chwili obecnej eliminacje przebiegają w kołach ZSMP. Przewiduje się, że w województwach bielskim, białostockim, białymobrzeskim i suwałkim będzie odbywać się eliminacja w formie konkursu i konkursu wiedzy politycznej, cenionych nagród rzeczowych, zwycięzcy olimpiady mają szansę podjęcia bez egzaminów studiów wyższych. (ew-bi)

W wyniku kontroli Komisji Zaopatrzenia Ludności i Usług WRN nastąpiła poprawa w zaopatrzeniu w pieczywo. Interesowano się też przygotowaniem placówek handlowych i gastronomicznych do sezonu turystycznego oraz rozwojem usług ziemielemniczych w ośrodkach miejsko-gminnych.

Dotatni bilans działalności PTTK

BIURO OBSŁUGI RUCHU TURYSTYCZNEGO PTTK w GRAJEWIE zamknęło ubiegły rok dodatnim bilansem, wykonując z nadwyżką planowe zadania. Plan usług turystycznych przekroczone o 250 tys. zł. Urządzono ponad dwieście masowych imprez z których skorzystało prawie 20 tys. osób.

Obecnie PTTK w dziewięciu kołach zakładowych i środowiskowych oraz dziewięciu szkolnych klubach krajoznawczo-turystycznych, skupia ponad 1,4 tys. członków. Powiększa się aktywność w komisjach turystyki kwalifikowanej i kajakowej, krajoznawczej, młodzieżowej i pieszej. Jest już ponad 150 przodowników i organizatorów turystyki.

Władania dokonano pod wpływem alkoholu i po to aby mieć na alkohol. Zdaniem władz krajoznawczych, w tym roku, rozpropagowanie wśród młodzieży szkolnej działalności Towarzystwa. Chodzi o pozyskanie młodych działaczy, którzy — współpracując ze starszymi — wnieśliby nowe pomysły i tworząc inicjatywę. (bjm)

Ślubne kobierce trafiły ponownie do USC

Miły prezent noworoczny sprawiła Komenda Miejska MO w Łomży. Wobec tego, że w USC zabrakło kobierców, udało się ich odzyskać.

Władania dokonano pod wpływem alkoholu i po to aby mieć na alkohol. Zdaniem władz krajoznawczych, w tym roku, rozpropagowanie wśród młodzieży szkolnej działalności Towarzystwa. (bjm)

Kierowcy roku

Wśród kierowców wyróżniono tytułami „Kierowca roku 1979” mistrzowskim szarfiarą i nagrodami rzeczowymi. Nagrody ufundowane przez Zarząd Okręgu PZMot. i PZU, otrzymali także Marian Czajkowski i Henryk Koleski.

Władania dokonano pod wpływem alkoholu i po to aby mieć na alkohol. Zdaniem władz krajoznawczych, w tym roku, rozpropagowanie wśród młodzieży szkolnej działalności Towarzystwa. (bjm)

W czynnie 35-lecia PRL

Wysokie Mazowieckie aktywne społecznie

Mieszkańcy miasta i gminy WYSOKIE MAZOWIECKIE znani są z aktywnego udziału w czynach społecznych. Swą społeczną pracę upiększają miasto i wieś. Budują również obiekty użyteczności publicznej.

Na niedawnym plenarnym posiedzeniu Miejsko-Gminnego Komitetu FJN dokonano oceny czynów społecznych i produkcyjnych w ubr. W roku jubileusza Polski wykonano w mieście i gminie prace społeczne wartości 12,3 mln zł, a w tym wkład mieszkańców — 84,2 proc.

Do obiektów powstających w czynnie społecznym należy Dom Strażaka w Jablonie Kościelnej, który w br. oddany zostanie do użytku. Poza tym zasadzono 6,2 tys. drzew i 2 tys. krzewów, ułożono 845 m kwadr. chodnika i urządzono 1,8 m kwadr. trawników.

Wykonano również czyny produkcyjne wartości 46 mln zł. Wszystkie zakłady pracy zameldowały o wykonaniu swych rocznych zadań. Dodatkowo produkcję na rynek wewnętrzny i eksport dostarczyły ambitne załogi Zakładów: Mleczarskiego i Przetwórstwa Mięsnego.

Perfekcja i kolor

Galeria ETF przy ul. Sadowej 12 w Łomży, która działa pod patronatem Związku Polaków Artystów Fotografików, nowy rok działalności rozpoczęła interesującą wystawą Wilfrieda Haesta z Belgii.

Wśród 70 prac prezentowanych w Łomży znajduje się grafika reklamowa. Jest ona skrótem, symbolem bazującym niekiedy na analogiach, które — w haśle zastępując — tworzą nawiązanie do organizacji i zakładów pracy.

Nie udało się

Do Komisariatu MO w Zambrze zgłosił się nieślubny podmiłośnik Bogdan D. Zameldował on, że przy piłni piwa, gdy zszedł do toalety, zobaczył w piłni kogoś, kto się ukrywał. Nie udało się go złapać.

W razie wypadku

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwan 998, tel. informacja pogotowia 222-22. Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

W Białymstoku

Informacja służby zdrowia — tel. 35-34. Pogotowie MO — tel. 997. Dyżurne telefony WSW: Biały — 229-03, Giżycko — 24-55. Straż Pożarna — tel. 998. Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

W Suwałkach

Informacja służby zdrowia — tel. 35-34. Pogotowie MO — tel. 997. Dyżurne telefony WSW: Biały — 229-03, Giżycko — 24-55. Straż Pożarna — tel. 998. Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Co, gdzie, kiedy?

Węgorzewo — „Lewotyczna kobieca” — w dniach 18-19. Kierowców kin zastrzeżona możliwość zmian programu. MUSEUM W ŁOMŻY: Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych); wtorki i czwartki w godz. 10-12, soboty i niedziele w godz. 11-18. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawny sprzęt wiejskiego gospodarstwa domowego. WYSTAWY W ŁOMŻY: Salon Wystawowy BWA, ul. Armi Czerwonej 19 — Metafora w malarstwie polskim — wystawa czołowych artystów (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 10-18. Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”, ul. Ściegiennego 1 — Wystawa rysunków Stanisława Kędziawskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 10-18. Galeria ETF, ul. Krzywe Koło 1 — nieczynna. Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buzka 17 (Kwadrans), „Mimoza” — Marcin Niemczura: „W krajnie cieni” — ekspozycja czynna codziennie. W SUWAŁKACH: Galeria PSP, ul. Kościuszk 52 (i piętro) — Wystawa biżuterii srebrnej, plastikowej i drewnianej — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 10-17. Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszk 81 — Pierwszy przegląd sztuki użytkowej — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 10-17. Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszk 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 10-17. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawny sprzęt wiejskiego gospodarstwa domowego.

PROGRAM I

Widomości: 4:30, 5:30, 6:30, 7:30, 8:30, 9:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 19:30, 20:30, 21:30, 22:30, 23:30. 4:35 Poranek domowy: 5:00 Muzyka z dnia: 5:45 Muzyka z dnia: 6:15 Melodie przyjaźni: 6:45 Gimnastyka: 6:45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej: 7:15 Zima w piosenkach: 7:35 D. Gillespie w roli głównej: 10:40 Cena czasu: 11:00 Utwory F. Couperina i J.S. Bacha: 11:45 Muzyka prostej strzechy: 12:05 Tańce z 1920-tych epok: 12:30 Utwory F. Liszta i R. Straussa: 13:00 Zawsze i wszędzie: 13:10 Muzyka w teatrze: 13:30 Czas dobrych gospodarzy: 13:51 J.N. Hummel: Koncert F-dur: 14:10 Wieści, lepiej, nowocześnie: 14:30 Dla dzieci: „Tajemnica Granadnego Zaułku” — ode. serialu słuch.: 14:50 Muzyka Haydna: 15:20 Sposób na zadzwolenie i Radiofonia 1980: 16:00 Śpiewa: 16:10 Prokof: 16:10 Gita Segovii: 16:40 „Rok 1883 na Ukrainie” — fragm. pow.: 17:00 Aktozry: 17:00 Teatr PR: „Forlino: Oskier: 18:25 Plebsycki Studia Gama: 18:40 Świat i my: 19:00 Koncert wieczorny: 19:40 Dom i mi: 20:00 Studia: 20:20 Pierwszy krok: 20:30 aud.: o M. Sembrach-Kochański: 21:40 Nowe nagrania radiowe: 22:00 Przegląd filmowy: 22:15 Szkic do portretu: 22:30 Magazyn studencki: 23:40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM II

Widomości: 4:30, 5:30, 6:30, 7:30, 8:30, 9:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 19:30, 20:30, 21:30, 22:30, 23:30. 4:35 Poranek domowy: 5:00 Muzyka z dnia: 5:45 Muzyka z dnia: 6:15 Melodie przyjaźni: 6:45 Gimnastyka: 6:45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej: 7:15 Zima w piosenkach: 7:35 D. Gillespie w roli głównej: 10:40 Cena czasu: 11:00 Utwory F. Couperina i J.S. Bacha: 11:45 Muzyka prostej strzechy: 12:05 Tańce z 1920-tych epok: 12:30 Utwory F. Liszta i R. Straussa: 13:00 Zawsze i wszędzie: 13:10 Muzyka w teatrze: 13:30 Czas dobrych gospodarzy: 13:51 J.N. Hummel: Koncert F-dur: 14:10 Wieści, lepiej, nowocześnie: 14:30 Dla dzieci: „Tajemnica Granadnego Zaułku” — ode. serialu słuch.: 14:50 Muzyka Haydna: 15:20 Sposób na zadzwolenie i Radiofonia 1980: 16:00 Śpiewa: 16:10 Prokof: 16:10 Gita Segovii: 16:40 „Rok 1883 na Ukrainie” — fragm. pow.: 17:00 Aktozry: 17:00 Teatr PR: „Forlino: Oskier: 18:25 Plebsycki Studia Gama: 18:40 Świat i my: 19:00 Koncert wieczorny: 19:40 Dom i mi: 20:00 Studia: 20:20 Pierwszy krok: 20:30 aud.: o M. Sembrach-Kochański: 21:40 Nowe nagrania radiowe: 22:00 Przegląd filmowy: 22:15 Szkic do portretu: 22:30 Magazyn studencki: 23:40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Widomości: 4:30, 5:30, 6:30, 7:30, 8:30, 9:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 19:30, 20:30, 21:30, 22:30, 23:30. 4:35 Poranek domowy: 5:00 Muzyka z dnia: 5:45 Muzyka z dnia: 6:15 Melodie przyjaźni: 6:45 Gimnastyka: 6:45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej: 7:15 Zima w piosenkach: 7:35 D. Gillespie w roli głównej: 10:40 Cena czasu: 11:00 Utwory F. Couperina i J.S. Bacha: 11:45 Muzyka prostej strzechy: 12:05 Tańce z 1920-tych epok: 12:30 Utwory F. Liszta i R. Straussa: 13:00 Zawsze i wszędzie: 13:10 Muzyka w teatrze: 13:30 Czas dobrych gospodarzy: 13:51 J.N. Hummel: Koncert F-dur: 14:10 Wieści, lepiej, nowocześnie: 14:30 Dla dzieci: „Tajemnica Granadnego Zaułku” — ode. serialu słuch.: 14:50 Muzyka Haydna: 15:20 Sposób na zadzwolenie i Radiofonia 1980: 16:00 Śpiewa: 16:10 Prokof: 16:10 Gita Segovii: 16:40 „Rok 1883 na Ukrainie” — fragm. pow.: 17:00 Aktozry: 17:00 Teatr PR: „Forlino: Oskier: 18:25 Plebsycki Studia Gama: 18:40 Świat i my: 19:00 Koncert wieczorny: 19:40 Dom i mi: 20:00 Studia: 20:20 Pierwszy krok: 20:30 aud.: o M. Sembrach-Kochański: 21:40 Nowe nagrania radiowe: 22:00 Przegląd filmowy: 22:15 Szkic do portretu: 22:30 Magazyn studencki: 23:40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM IV

Widomości: 4:30, 5:30, 6:30, 7:30, 8:30, 9:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 19:30, 20:30, 21:30, 22:30, 23:30. 4:35 Poranek domowy: 5:00 Muzyka z dnia: 5:45 Muzyka z dnia: 6:15 Melodie przyjaźni: 6:45 Gimnastyka: 6:45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej: 7:15 Zima w piosenkach: 7:35 D. Gillespie w roli głównej: 10:40 Cena czasu: 11:00 Utwory F. Couperina i J.S. Bacha: 11:45 Muzyka prostej strzechy: 12:05 Tańce z 1920-tych epok: 12:30 Utwory F. Liszta i R. Straussa: 13:00 Zawsze i wszędzie: 13:10 Muzyka w teatrze: 13:30 Czas dobrych gospodarzy: 13:51 J.N. Hummel: Koncert F-dur: 14:10 Wieści, lepiej, nowocześnie: 14:30 Dla dzieci: „Tajemnica Granadnego Zaułku” — ode. serialu słuch.: 14:50 Muzyka Haydna: 15:20 Sposób na zadzwolenie i Radiofonia 1980: 16:00 Śpiewa: 16:10 Prokof: 16:10 Gita Segovii: 16:40 „Rok 1883 na Ukrainie” — fragm. pow.: 17:00 Aktozry: 17:00 Teatr PR: „Forlino: Oskier: 18:25 Plebsycki Studia Gama: 18:40 Świat i my: 19:00 Koncert wieczorny: 19:40 Dom i mi: 20:00 Studia: 20:20 Pierwszy krok: 20:30 aud.: o M. Sembrach-Kochański: 21:40 Nowe nagrania radiowe: 22:00 Przegląd filmowy: 22:15 Szkic do portretu: 22:30 Magazyn studencki: 23:40 Muzyka na dobranoc.

TELEWIZJA

6:00 — Program informacyjny „Czas”. 6:40 — Gimnastyka poranna (kolor). 7:05 — „Prolog” — film fabularny. 8:35 — Klub podróży filmowy. 12:50 — Panorama filmowa. 13:30 — Ojczyzna przyroda (kolor). 14:10 — Poezja: E. Bukow. 14:40 — Podmoskiewskie spotkania. 15:10 — Koncert muzyki fortepianowej. 15:45 — „My zwizac walci” — film dokumentalny. 16:15 — Odczyty: w tej ścieżce: 17:00 — Melodie ludowe. 19:00 — Program informacyjny „Czas”. 19:35 — O balce (kolor). 19:50 Dobranoc (kolor). 19:50 Siodemka. 19:50 Dziennik Telewizyjny (kolor). 20:30 „Czerwone i czarne” — cz. II — francuski film fab. (kolor). 22:05 X.Y.Z. — cz. I (kolor). 22:35 „Konfrontacje” — Problem Brodowskich — program bibli. (kolor). 22:55 X.Y.Z. — cz. II (kolor). 23:25 Dziennik (kolor).

PROGRAM I

13:05 Wtorek Melomana (powt.). 14:05 „Camerata” (powt.). 14:30 „Interstudij” (powt.). 14:35 „Sonda” (powt.). 15:20 Program dnia. 15:25 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor). 15:55 Język angielski — kurs podstawowy (kolor). 16:35 TWP — „Made in Poland” (kolor). 16:55 Kino TDC: „Postawy” (kolor). 17:05 „Twarze teatru” — Andrzej Burzewicz. 18:30 Dla zainteresowanych historią: Wycieczki historyczne — „Jak narodził się petriotyzm”. 19:10 Program lokalny. 19:50 Dziennik Telewizyjny (kolor).

PROGRAM II

13:05 Wtorek Melomana (powt.). 14:05 „Camerata” (powt.). 14:30 „Interstudij” (powt.). 14:35 „Sonda” (powt.). 15:20 Program dnia. 15:25 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor). 15:55 Język angielski — kurs podstawowy (kolor). 16:35 TWP — „Made in Poland” (kolor). 16:55 Kino TDC: „Postawy” (kolor). 17:05 „Twarze teatru” — Andrzej Burzewicz. 18:30 Dla zainteresowanych historią: Wycieczki historyczne — „Jak narodził się petriotyzm”. 19:10 Program lokalny. 19:50 Dziennik Telewizyjny (kolor).

TELEWIZJA

13:05 Wtorek Melomana (powt.). 14:05 „Camerata” (powt.). 14:30 „Interstudij” (powt.). 14:35 „Sonda” (powt.). 15:20 Program dnia. 15:25 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor). 15:55 Język angielski — kurs podstawowy (kolor). 16:35 TWP — „Made in Poland” (kolor). 16:55 Kino TDC: „Postawy” (kolor). 17:05 „Twarze teatru” — Andrzej Burzewicz. 18:30 Dla zainteresowanych historią: Wycieczki historyczne — „Jak narodził się petriotyzm”. 19:10 Program lokalny. 19:50 Dziennik Telewizyjny (kolor).